

MŚCILI SIĘ NA KOBIETACH

Polska Może Podpisać Pakt Rosji z Czechami

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—Głośno o Polsce
—I o Polakach
—W prasie amerykańskiej

W ostatnich dniach spotka-
liśmy w prasie amerykańskiej
mnóstwo wiadomości, artyku-
łów, wzmianek i notatek o Po-
lakach, o Polsce, o sprawie
polskich granic, o hobater-
stwie żołnierzy polskich, a
niemal wszystkie przychylne i
życzliwe.

„Detroit Times”, należący
do koncernu Hearsta, poświę-
cił całą niemal stronę redak-
cyjną w piątek ubiegłego ty-
godnia Polsce, zamieszczając
człowy artykuł pod tytułem
„Symbol narodu” Polsce i o-
mawianiu praw Polski do pe-
łnych granic i występując prze-
ciw pretensjom sowieckim do
wschodniej części Polski. Nad-
to dziennik ten zamieścił mo-
we, ogłoszone p.t. „Justice
for All” przez kongresmankę
Jessie Summer z Illinois na
wiecu w New Yorku, w której
to mowie kongresmanka zaata-
kowała Sowietów za imperiali-
styczne zamiary względem
Polski. Dalej zamieścił obok
mowy senatora Ralpha Brews-
tera ze stanu Maine pod tytu-
łem „Polish Freedom”, wy-
stępującego bardzo silnie w ob-
ronę interesów i praw Pol-
ski.

W niedzielnym wydaniu
„Chicago Times” znalazł się
pięknie napisany telegram
specjalnego korespondenta te-
(Dokończenie na str. 2-ej)

Wyspy Gilberta Są Ważną Pozycją w Planach Ofensywy Na Japonię

Walki Były Krwawe; Zaledwie Około 100
Japończyków Zostało Żywych; Maryna-
rze Gotowi Do Nowych Ataków

Pearl Harbor, 30 listopada.
(UP). — Podbite wyspy Gil-
berta są odpowiednio zabez-
pieczone i ulepszone, aby być
podstawą do dalszej akcji w
przygotowanych planach, jak
to zaznaczyła główna kwate-
ra adm. Nimitza. Odegrają o-
ne ważną rolę w dalszej ofen-
sywie. Rzecznik kwatery za-
znaczył, że mniej niż 100 Ja-
pończyków pozostało przy
życiu na tych wyspach.
Kwatera oświadczyła dalej,
że Liberatorzy, jakie wyleciały
z bazy lądowej, znów zbom-
bardowały wyspy Marshall,
oraz wyspę fosfatów Nauru,
leżącą o 500 mil na zachód od
wysp Gilberta. Lotnisko na
atolu Mili zostało zbombar-
dowane w sobotę. Nauru zo-
stało zbombardowane w nie-
dziele. Po nalocie wybuchy
pożary widoczne o 30 mil. Je-
den z Liberatorów został u-
szkodzony, ale wrócił do swej
bazy.
Gen. Smith, dowodzący si-
łami lądowymi, powiedział,
że pomimo strat, marynarze

Rosjanie Otaczają Żłobin

Ostrzeliwują Go z Dział; Niemcy Będą
Odcieci; Na Innych Frontach Sukcesy

Moskwa, 30 listopada. (UP)
Rosjanie dotarli już na odle-
głość strzału armatniego od
Żłobina i rozpoczęli już o-
strzeliwać to kluczowe mia-
sto na Białorusi ze swoich
wielkich dział, przez które
setki tysięcy Niemców ucie-
ka, aby uniknąć pułapki ro-
syjskiej.
(Paryskie radio przyzna-
je dziś, że sytuacja w Żłobinie
jest bardzo „zamieszana”, a
dzisiejsze poranne pisma w
Londynie głoszą, że sowieckie
postępy uczyniły sytuację
Niemców w Żłobinie nader
przysięgą).

Benesz Konferował z Rządem Polskim

Kair, 29 listopada. — (O.
N. A.). — Tutejsze koła polity-
czne dowiadują się, że prezy-
dent Czechosłowacji, Edward
Benesz, który przejechał przez
Kair w drodze do Moskwy,
konferował z kilkoma człon-
kami rządu polskiego przed
wyjazdem z Londynu.
W czasie swego pobytu w
Kairze, dr. Benesz odbył rów-
nież naradę z premierem ju-
gosłowiańskim dr. Bożyda-
rem Puricem.

M. Mikołajczyk Uciekł z Lublina

Syn Pol. Premiera
Był Maltretowany
Matka w Oświęcimiu

Londyn, 29 listopada. (UP).
— Polska Agencja Telegrafi-
czna donosi dziś, że lat 16 li-
szący, syn polskiego premie-
ra Stan. Mikołajczyka, zdo-
łał uciec z więzienia nazistow-
skiego w Lublinie, Polsce.
Syn polskiego premiera,
Marian, który został więzio-
ny w lipcu, 1942 roku, wraz
ze swoją matką, oświadczył
polskim podziemnym liderom,
że był bity i torturowany przez
nazistów, gdy ci chcieli od
niego wydobyć zeznania co
do liderów rządu polskiego.
Pani Mikołajczykowa zosta-
ła ostatnio przeniesiona z
więzienia w Lublinie do kon-
centracyjnego obozu w O-
święcimiu, najgorszego ze
wszystkich obozów koncen-
tracyjnych i to na wyraźne
zlecenie szefa Gestapo Hei-
richa Himmlera.

Droga Dla Polski Stoi Otworem, Jak Głosi Londyn...

Rosja Nie Będzie
Sowietyzować, Ani
Wtrącać Nosa...

Londyn, 30-go listopada. —
(UP). — Traktat między Rosją
i Czechosłowacją, który praw-
dopodobnie zostanie podpisa-
ny z końcem tego tygodnia,
pozostawia otwarte zaprosze-
nie dla Polski, by złączyła się
z tymi obu krajami w formal-
nym przymierzu przeciw
Niemcom, jak to dziś w do-
brze poinformowanych kołach
oznajmiono.
Rokowania czesko-rosyj-
skie sugerowały protokół,
w którym wyrażonoby chęć
sygnatariuszy wejścia do ta-
kiego paktu z tymi państwami
sąsiadami Rosji i Czech,
które nie są sprzymierzeńca-
mi Niemiec, czyli je w tym
wypadku wskazano na Pol-
skę.
W pakcie tym, oba te pań-
stwa zobowiązują się do
skombinowanych wysiłków
przeciw tradycyjnej polityce
Niemiec „Drang nach Osten”,
czyli parcia na wschód, a je-
dnocześnie Sowietów zobowi-
ązują się unikać wszelkiego
mieszania się w wewnętrzne
sprawy Czech po zakończeniu
wojny. Ma to na celu ułatwić
stanowisko małych państw
europejskich w stosunku do
Rosji.

POLSKA ZAPROSZONA DO PAKTU

Londyn, 30-go listopada. —
(AP). — Rosjanie i Czesi mają
w ciągu następnych 10 dni
podpisać pakt wzajemnej po-
mocy, otwierając drzwi dla
Polski, by połączyła się w ba-
rykadzie przeciw niemieckie-
mu „drang nach Osten” (par-
cia na wschód) przez nastę-
pne 20 lat, jak się tu dowie-
dziano.
Paktem tym rzeka się rów-
nież Rosja wszelkich zamia-
(Dokończenie na str. 2-ej)

Zamarzył Mu Mechanizm Rzucił Bombę Rękami

Washington, 28 listopada.
(UP). — Z wiadomości, jakie
nadeszły z jednej z baz lotni-
czych w Anglii — okazało się,
że bombardier jednej z fortec
latających zniszczył stację
wzlewną w pobliżu Bremenu,
wyrzucając bombę rękami!
Kiedy zamarzył mechanizm,
wyrzucający bombę, wówczas
czas bombardier, por. W. F.
Piekarski, pomimo zimna,
dochodzącego do 50 stopni
poniżej zera, — w powietrzu
przy pomocy śrubociąga wy-
rzucał bomby. „Widziałem
doskonale — mówi następ-
nie — jak bomby padały mię-
dzy szynami i wybuchaly”.
Aby rzucić bomby zapalne,
otworzył drzwi i jedną ręką
przytrzymał się, drugą ręką
wyrzucał bomby, nie zwa-
żając, że smagał go silny,
mroźny wicher i brak tleni
powodował zawrót głowy.
Piekarski pochodzi z Lowell,
Mass. Strzelecem na tej forte-
cy latającej był sierżant Ed-
dard Sell, z pod nr. 2640 So.
Paulina St., Chicago.

Okrety Wojenne Ata- kują Port Włoski

Kwatera Aliantów, Algier,
29 listopada. (UP). — Dwa
brytyjskie niszczyciele ugo-
dziły trzymane przez Niem-
ców port w Civitanova, niszc-
ząc jego instalacje portowe i
nie ścigając ani jednego
strzał z baterij nadbrzeż-
nych.
Nisko leżące chmury i mgły
nie pozwoliły obserwować re-
zultatów tego bombardowa-
nia, choć wiadomo, że jeden
budynek w porcie został u-
godzony i runął.



PO ZDOBYCIU „JAPŃSKIEGO GIBRALTARU”.
Strzelec morski R. F. West z Tucson, Ariz., przy pancer-
nej kryjówce japońskiej na wyspie Tarawa. Amerykanie
zdobyli „japoński Gibraltar” wielkim kosztem życia ludz-
kiego. W kraterze, wyrwanym przez pocisk armatni, znaj-
dują się zwłoki dwóch Japończyków.

Alianci Rozpoczęli Drugą Serję Nalotów Na Bazę Japońską Wewak, Na N. Gwinei

Lotnictwo Alianckie Pozatem Czynne Na
Całym Niemal Obszarze Zajmowanym
Przez Japończyków Na Tej Wyspie

Kwatera Aliantów na Poł.
Zachodn. Pacyfiku, 30 listop.
(UP). — Wielka formacja al-
lianckich samolotów torpedo-
wych i bombowców, osłania-
na przez 50 samolotów boj-
owych, zbombardowała We-
wak, najważniejszą bazę ja-
pońską na Nowej Gwinei,
rzucając na nią 94 tony bomb
w drugim z zimowej serii ata-
ków, skierowanych przeciw
tej bazie, do której ostatnio
przyleciały samoloty.
Nalot nie spotkał sprze-
wu ze strony sił powietrznych

Straciła 3,500,000 Ludzi w Pół Roku...

Londyn, 29 listopada. (UP).
— Radio w Berlinie ogłasza
dziś, że Rosja straciła naj-
mniej 3,500,000 żołnierzy w
ostatnich sześciu miesią-
cach, jak to stwierdzili uje-
ci w niewolę niemiecką „wys-
okiej rangi oficerowie rosyj-
scy”.
Ostatni ten nalot na Wewak
w takiej sile był pierwszym
od czasu nalotu w dniu 22-go
października. W ub. czwartek
samoloty wywołały do-
nosy, że do Wewak przybyły
posiłki w liczbie stu samo-
lotów japońskich. Jak wia-
domo, w Wewak Japończycy
ponieśli niedawno bardzo du-
że straty w samolotach. Wi-
doczne jednak samoloty u-
kryte gdzieś dalej zostały,
ponieważ lotnicy alianccy
nie spotkali się z lotnikami
japońskimi w powietrzu, rów-
nież nie zauważono sił lotni-

Nasi Biją Niemców We Włoszech...

8-ma Armia Wdziera
Się Do Linii Zimo-
wej Obrony Niemców

Kwatera Aliantów, 30 listo-
pada. — (UP). — Brytyjska 8-a
armia, która trwa w ofensy-
wie, aby odwrócić niemiecką
linię zimową poniżej Rzymu,
włamała się w główne obro-
ny Niemców w pobliżu Adri-
atyku, jak to głosi dziś komu-
nikat gen. Dwighta D. Eisen-
howera.
Rozpoczęty w ub. niedzielę
atak przez 8-mą armię, aby
wbić się kinem w linię obron-
ną Niemiec na północnym
brzegu rzeki Sangro, powo-
dził się znakomicie po 36-ciu go-
dzinach walki „ciężkiej i sta-
łej”.
WDARŁ SIĘ NA
4 MILE WGLĄB
To przerwanie frontu nie-
mieckiego nastąpiło na wsg-
(Dokończenie na str. 2-ej)

Biuletyny Wojenne

Odparli Japończyków Od Changteh

Chungking, 30 listopada. — (AP). — Chińska główna ko-
menda ogłosiła dzisiaj, że wojska chińskie po trzydniowej
zaciepnej bitwie stoczonej z dwoma dywizjami liczącymi oko-
ło 30,000 Japończyków, odparły wrogów od miasta Chang-
teh. Japończycy są w pełnym odwrocie a na pięty następują
ni wojska chińskie. Od południowej strony miasta jest jednak
dalej bombardowane przez silną artylerię japońską.

Bazy Jap. Na Bougainville Bombardowane

Kwatera Aliantów na Południowo-Zachodnim Pacyfiku,
30 listopada. — (UP). — Lotnicy amerykańscy wyrzucili 150,
ton bomb na bazy japońskie na wyspie Bougainville, oraz na
stanowiska i pozycje japońskie, w pobliżu zatoki Empress
Augusta. Na miejscowości Monsigetta, Mawaarka i Mutu-
pina, leżące w pobliżu obszarów zajętych przez wojska ame-
rykańskie, rzucono 68 ton bomb. Ani jednego samolotu
japońskiego nie było w powietrzu. Jeden samolot stracił
amerykanie od ognia przeciwlotniczego. Lotnisko na pobi-
skiej wyspie Buka, obrzucone zostało również 38 tonami
bomb.

Niemcy Oskarżeni Przed Całym Światem o Ohydne Zbrodnie

Dopuszczali Się Ich Na Małoletnich Dziej-
czętach w Krajach Okupowanych; Chwy-
tali Młode Dziewczeta i Wywozili Je Do Do-
mów Publicznych Dla Wojska; Najgorzej
Było w Polsce; Tam Nie Znali Żadnych
Praw; Każą Się Im Cieszyć, Ze Wrócą Mat-
kami Niemców...

Londyn, 30 listopada. — (UP). — Niemcy zostali dziś pu-
blicznie oskarżeni przez Międzynarodowy Komitet o zabranie do niewoli tysięcy młodych dziewcząt we
wszystkich krajach okupowanych Europy do wojskowych
domów nierządu.

W samej Polsce, setki najbardziej atraktywnych m-
łodych dziewcząt ujęto siłą w wielu miastach pod tym pretek-
stem, że są potrzebne do robót w fabrykach.

Niemcy Stworzy- li Bibliotekę w Krakowie

Skąd Wzięli Książki
Do Tej Biblioteki
„Państwowej”?

Londyn, 29 listopada. (O.N.
A.). — Niemcy utworzyli nie-
dawno w Krakowie bibliote-
kę „państwową”.
Doniesienia prasy nazi-
stowskiej w języku polskim
wskazują, skąd władze oku-
pacyjne uzyskały książki dla
tej biblioteki: 800,000 tomów
skonfiskowano z Biblioteki
Jagiellońskiej, 200,000 — z A-
kademii Nauk, 90,000 — z
Szkoły Inżynierii Górniczej,
zaś resztę z Akademii Sztuk
Pięknych, księgozbioru uni-
wersyteckiego w Krakowie i
innych bibliotek i czytelni, ja-
kie dostały się w ręce okupan-
tów.

W sześć miesięcy atoli póź-
niej wracali oni zlanymi kro-
kami do domów, zarażone i
w odmiennym stanie, jak to
wspomniany komitet oskarża
w wydanym pamflicie p. t.
„Kobiety pod panowaniem
Osi”.
BĘDZIECIE DUMNE
Z MACIERZYNSTWA
Niemiecki gauleiter w Luk-
semburgu wyraźnie informo-
wał pociąg młodych dziew-
cząt, które odjeżdżały do Nie-
miec, że „będziecie dumne
powrócić jako niemieckie ma-
tki”, głosi ten pamflet.

Mayor Pireusu, Grecja, o-
trzymał rozkaz od Niemców,
by zarekwirował większy i
wygodny dom na dom publicz-
ny i zapewnił go „dziewczeta-
mi dobrego towarzyskiego
stanowiska” dla przyjemności
okupujących Grecję sił nazi-
stowskich.

Zanim się poddali, jak głosi
pamflet, włoscy żołnierze u-
wodzili młode, bo od 13 do 15
lat dziewczęta w Grecji ofia-
rowaniem im kart żywności-
wych na chleb.
(Dokończenie na str. 2-ej)

O Czym Radzą Tam w Kairze?

Czy Rosja Udzieli Podstaw? Co Zrobić
z Niemcami i Satelitami?

Londyn, 30-go listopada. —
(UP). — Alianccy obserwatorzy
zastanawiali się dziś nad tym,
że Prezydent Roosevelt i pre-
mier Churchill mogą żądać od
premiera sowieckiego Stalina
na swej nadmianej konfe-
rencji, by Rosja pozwoliła na
użycie podstaw w Syberii w
wojnie z Japonią.

Źródła oświadczenia, że
aktualna konferencja „Trzech
Wielkich” już się zaczęła, choć
wiadomośc ta nie została nig-
dzie potwierdzona w alian-
ckich kołach urzędowych.
O PODDANI
SIĘ NIEMIEC
Mając plany otwarcia dru-
giego frontu i pobicia Niemiec
już daleko adwansowane,
spotkanie się Roosevelta i
Churchilla-Stalina bę d z i e
głównie zajmować się trakto-
waniem Niemiec po poddaniu
się, jak również i satelitów
Niemiec, oraz powojenną
współpracę między Aliantami
i kampanią na Dalekim
Wschodzie.

Reakcja Stalina na tego ro-
dzaju żądania jest wysoce
problematyczna, choć praw-
dopodobnie zażąda silnych za-
pewnień, że sowieckie siły z
powodu swego wyczerpania
nie potrzebują brać udziału w
walce przeciw Japonii, ani też
dopomagać odpięć japoń-
skie kontrataki na Syberię.

Stanowisko Stalina będzie
także dyktowane tem, do ja-
kich sił napowietrznych bę-
dą decydującym czynnikiem w
określeniu długości trwania
oporu Japonii. Podstawy we-
stannego niebezpieczeństwa,
że Niemcy wyszyskają rumu-
ńskie bazy czarnomorskie dla
zaatakowania po tu dniowej
części ZSRR — bogatej w su-
rowce.
Według planu sowieckiego
Rumunia nie miałaby utra-
cić niepodległości — w ka-
żdym zaś razie nominalnej nie-
podległości. Mogłaby ona o-
trzymać „rekompensatę” w
postaci ziem Transylwanii, o-
kupowanych obecnie przez
Węgry. Ponieważ Węgry rów-
nież prowadzą wojnę przeciw-
ko Rosji i innym alian-
tom, nie stałoby zasadniczo na
przeszkodzie w odebraniu im
Transylwanii, którą otrzyma-
ły w roku 1940 na podstawie
paktu Ribbentrop-Ciano.

Rosja Chce Graniczyć z Bułgarią

Londyn, 29 listopada. (O.N.
A.). — Neutralne koła dy-
plomatyczne w Londynie do-
trzymały informacje, że
wspólna granica sowiecko-
bułgarska jest uważana przez
człowych strategów rosyj-
skich za „niezbędną dla przy-
szłego bezpieczeństwa Europy
południowo-wschodniej”. Te-
go rodzaju przesunięcie gran-
ic na Bałkanach oznaczałoby
wycofanie Rumunii od Morza
Czarnego i bezpośrednie po-
łączenie Rosji z ludnością sio-
niańską południowej Europy.
Do powstania powyższego
planu w Moskwie miał się
przyczynić zarówno fakt, że
Rumunia przystąpiła do czyn-
nej akcji wojennej po stronie
Niemiec, jak i istotnie bezu-

W Styczniu Powołanych Zostanie Do Służby Wojskowej 300,000 Ludzi

Washington, 29 listopada (UP). — Około 300,000 mężczyzn powołanych zostanie w styczniu do służby wojskowej, daleko więcej niż przewidywała War Men Power Commission. Tymczasem dep. Wojny powoła w styczniu dwa razy tyle ludzi, niż przewidywano.

Około 50,000 ludzi musi być powołanych, ponieważ zmalała liczba kobiet zaciągających się do WAC, oraz dlatego, że kwota październikowa była mniejsza niż należało.

Wydział poborowy nie był pewny i nie jest jeszcze, co ma być z ojcami z przed Pearl Harbor, to również utrudnia

sytuację. Kongres już przeprowadził prawo, aby ojców przenosić na sam dół listy powołanych i dopiero kiedy w całym kraju zostaną powołani samotni i mężczyźni żonaci, ale nie mający dzieci na utrzymaniu, mają być powoływani ojcowie z przed Pearl Harbor. Bli ten znajduje się u Prezydenta Roosevelta i czeka na podpis.

War Men Power Commission nie jest pewną jak w ogóle będzie z ojcami z przed Pearl Harbor i po styczniu. Powołanie w lutym znacznie zależeć będzie od tego, jak pokryty zostanie niedobór z października i jak postępowo będzie rekrutacja do WAC.

Konferencja Trzech Wielkich

Ma Się Odbyć w Kairze; Przybył Na Nia Stalin z Teheranu; Cenzura Puściła Te Wiadomości

Londyn, 29 listopada (UP). — Podróżnicy, którzy przybyli do Lizbony, głoszą dziś, że Prezydent Roosevelt i premier Winston Churchill bawili przez szereg dni w Kairze i że premier Józef Stalin znajduje się w drodze, by się spotkać z nimi.

Depesza z Lizbony, cytując podróżników, stwierdza, że Stalin jest obecnie w Teheranie, Peresji i udaje się do Egiptu na to zebranie, na którym wspólnie ci trzech wielcy,

a to Stalin, Roosevelt i Churchill powołają się na dotychczasowe poddania się Niemiec.

Ta depesza z Lizbony, która przeszła przez cenzurę brytyjską, jest do tej pory najbardziej jasnym raportem z wielu innych, jakie już cyrkulowały odnośnie spotkania Roosevelta - Churchilla - Stalina. Inne były raczej natury propagandowej i z nieodpowiednich źródeł.

Raport United Press z Lizbony odnośnie odbywającej się konferencji nie identyfikuje tych podróżników, ani też nie wyszczególnia skąd przybyli. Wymienia tak Kair, jak i Aleksandrię, jako możliwe miejsca spotkania "wielkich trzech".

Wcześniej doniesienia nazistowskiego radio, słyszane i notowane w Sztokholmie, głosiły, że tych trzech wielkich mężów stanu już zasiada na historycznej konferencji...

Berlin Płaci Za Zbrodnie w Polsce

Londyn, 29 listopada. — (ONA) — Burzenie Berlina jest zapowiedzią dla Hitlera i narodu niemieckiego, jak wielką cenę będzie on musiał zapłacić za zniszczenie i ograbowanie setek miast Polski, prześladowanie Polaków i masowe mordowanie Żydów polskich — oświadczył dziś w przemówieniu radiowym do Polski poseł dr. Ig. Schwartbart.

Mówca zaznaczył, że czynione są obecnie wszelkie możliwe wysiłki celem udzielenia pomocy wszystkim pozostałym przy życiu ofiarom okupantów w Polsce. Domagał się on jednocześnie, by Narodowe Zjednoczone jako całość przedsięwzięły akcję w kierunku wstrzymania rzezi ludności cywilnej na ziemiach polskich.

13 Opiekunek Chorych Miało Się Uratować

Kwatera Aliancka, Algier, 30 listopada. (UP). — Trzyście opiekunek chorych armii U. S., których brak od 8-go listopada, kiedy to przelatywały z Afryki Północnej do Włoch, mogą znajdować się bezpiecznie gdzieś na alianckim terytorium, jak tu dziś ogłoszono.

Samolot, którym leciały, C-47 transport, był widziany, gdy wpływał do mgły po wzbiciu się w powietrze w Algierze w drodze do Bari, na południowo-wschodnim wybrzeżu Włoch.

Wszystkie opiekunki chorych, porucznicy drugiej klasy, były członkami eskadry ewakuacyjnej i zostały wysłane do Włoch, aby tam objąć służbę na tyłach frontu wojennego.

Ickes Nagli o Zawarcie Paktu Węlowego

Washington, 30 listopada. — (AP) — Sekretarz Ickes nagli operatorów miękkiego węgla, jak również przedstawicieli unii górniczej, do jak najszybszego zawarcia kontraktu i powrotu kopalni do normalnego stanu.

Ickes przybył na posiedzenie przedstawicieli operatorów i górników i wygłosił jako zarządzający kopalniami bardzo silny apel, o zawarcie kontraktu.

Apel Ickesa przyszedł w tej chwili, kiedy John Lewis manewrował, aby ubić opozycję właścicieli kopalń z południa, co do pracy za czas "portal" lub też rozbić ich siły.

Polska Może Podpisać Paki Rosji z Czechami

(Dokończenie ze str. 1-ej)

rów z bolszewizowania mniejszych narodów europejskich. Protokół do tego paktu, zrobionego na wzór brytyjsko-sowieckiego paktu przynierza, a podpisanego w dniu 26-go maja, 1942 roku, stwierdza między innymi, że do tego paktu może się przylączyć każdy sąsiad Czechosłowacji lub Rosji, który nie jest aliantem Niemiec.

Jest to jasne zaproszenie pod adresem Polski, by się do tego paktu przylączyła, gdyż Polska jest jedynym krajem, który podpada pod tę kategorię, bo jest sąsiadem Rosji i Czechosłowacji i nie jest sprzymierzeńcem Niemiec.

Niektórzy Polacy mają reagować na tę sugestię bardzo prychylnie.

KWESTIA GRANIC OPUSZCZONA

Według terminów nowego paktu, podpisani zobowiązują się walczyć do ostateczności przeciw Niemcom i zabiegać o odbudowanie powojennej Europy na zasadzie nie stosowania się w wewnętrzne stosunki żadnego z narodów. Traktat ten nie wspomina zgoda o terytorialnych granicach.

Kwestię tą opuszczono z dwóch względów:

1. Rosjanie nigdy nie uznali ugody w Monachium i koncepcji danych tam Niemcom.
2. Stany Zjednoczone i Wielka Brytania nastawiały na to, że należy odłożyć dyskusję co do granic aż do końca wojny.

BĘDZIE PODPISANY W MOSKWIE

Paragraf podkreślający, że nie może być interwencji w wewnętrzne sprawy tych krajów, które do tego paktu przynależą, jest używany tu za ustanowienie zasady dla sowieckich stosunków z innymi mniejszymi narodami, z którymi mogą zawrzeć ten traktat.

Sowiecko-czeski pakt, który ma być podpisany w Moskwie w ciągu kilku dni przez Edwarda Benesa, prezydenta tymczasowego rządu Czechosłowacji w Londynie, będzie tylko pobocznym aktem wobec większego oświadczenia, spodziewanego po konferencji Prezydenta Roosevelta, premiera Stalina i premiera Churchilla.

Rokowania o ten pakt zostały przeprowadzone już jakiś czas temu, a otrzymał nieoficjalne poparcie tak rządu Stanów Zjednoczonych, jak i Brytanii...

Rosjanie Otaczają Złobin

(Dokończenie ze str. 1-ej)

już panuje, gdyż Niemcy próbują teraz zmienić rutę ucieczki dla tysięcy wojsk i ich uzbrojenia.

OTOCZYLI KILKA ZAŁOG NIEMIECKICH

Sześć innych miast i wsi na zachodnim brzegu Dniepru zajęli Rosjanie na południe od Złobina, podczas gdy druga kolumna rosyjska, która przebiegała na południe od Homla, na podstawie nazistowskiego frontu, zajęła 40 wiejskich miejscowości, włączając Smuczek, 17 mil na południowo-wschód od Złobina i 33 mile na północny zachód od Homla.

Na jednym odcinku, na południe od Złobina, Rosjanie otoczyli wiele załóg niemieckich, kładąc tam trupem 800 Niemców i zajmując wiele zdobyczy i jeńców wojennych.

Trzecia rosyjska kolumna posuwa się na Złobin od południowo-wschodu i 33 mile na północny zachód od Homla.

NAD RZĘKĄ PRYPECIA

W połowie drogi między Homlem i Kijowem Rosjanie zajęli wiele silnych punktów niemieckich nad dolnym biegiem rzeki Prypieci i zabili około tysiąc wrogów w walkach. Sowiecka armia w dalszym ciągu odpycha kontratak Niemców w okolicy Chorostenia, Czerniakowa i Brusilowa, na zachód od Kijowa, tak, że kontrofensywa frontu na tym odcinku Niemców tonie. Siły sowieckie zniszczyły wczoraj 26 czołgów, a czerwone siły powietrzne straciły 30 samolotów więcej. Ogółem 900 Niemców padło.

Ponizej, około 230 mil na południe nad Dnieprem, Rosjanie posunęli się o 7 mil poza Czernas, które pozostawili za sobą i zajęli Ruską Polana, 14 mil na północ od linii kolejowej Zytomir-Znamienka, oraz trzy inne miejscowości, kładąc trupem 1,500 Niemców i niszcząc 17 czołgów.

POCO CIERPIEĆ Z POWODU OBSTRUKCJI?

Jeżeli cierpieć z powodu zwykłej obstrukcji, spowodowanej brakiem "masy" w diecie, branie ostrych środków przeczyszczających, przyniesie Wam tylko chwilową ulgę.

Natomiast dodawanie ALL-BRAN KELLGOSA do codziennej diety oraz picie podstatkiem wody nitylko usunie obstrukcję ale ją skróci.

ALL-BRAN KELLGOSA są wyborną śniadaniową zbożową i nie jak środki przeczyszczające, które działają głównie na człowieka — ale zasadniczo wpływają na zawartość jelit.

Spróbujcie dodać ALL-BRAN KELLGOSA według wskazówek a przekonacie się czy Wam także pomaga!

Alianci Rozpoczęli Drugą Serię Nalotów Na Bazę Jap. Wewak

(Dokończenie ze str. 1-ej)

mil od Finschhafen na północ i jest punktem przeładunkowym dla wojsk w Wareo, znajdujących się o kilka mil głębiej w kraju.

KILKA BAREK ZOSTAŁO ZATOPIONYCH

Mitchelle szczególnie odznaczyli się w tych walkach, gdyż zruczyli 44 tony bomb na Bonga, jak również na komunikację japońską prowadzącą do Wareo. Jest to główna stacja linii, którym dowożone są zapasy dla wszystkich sił japońskich, jakie się znajdują w okolicach półwyspu Huon. Jednocześnie inne samoloty zaatakowały Sio leżące o 50 mil od Finschhafen, jak również inne punkty, w których na brzegach morskich znajdują się składy japońskie. Kilka barek napotkanych przy Madang, zostało zaatakowanych. Dwie z nich utonęły natychmiast, inne zostały uszkodzone.

Wywiadowcze Liberatory, których celem było nadzorowanie wody w okolicy Rabaul, na wyspie New Britain, prawdopodobnie uskazywały kontrtorpedowce o 50 mil od przylądka Pomas, na północnym końcu wyspy położonego; zaraz potem zbombardowały drugi kontrtorpedowiec i frachtowiec. Jakie szkody ten drugi atak wyrządził o krętom, które bombardował, nie wiadomo.

Haftowany Fartuszek



by Laura Wheeler

Wzór 731

Tych wzorków możecie użyć do ozdobienia fartuszków lub innej dziecięcej odzieży. Całe do wyszywania łatwy i miły. Wzór 731 składa się z 12 motywów wielkości 4x1 1/4 cali do 6x9 1/2 cali, wraz ze wskazówkami wyszywania.

Cena wzoru 11 centów. Należy dośrobin wysłać w srebrze lub 2c znaczkach pocztowych — Z Kanady tylko gotówkę.

LAURA WHEELER KATALOG Jest Już Do Nabycia

Nowy 32 stron. Katalog Robót, obejmujący 133 ilustracje ślicznych wzorków do wyszywania płócien, dziergania, szycia, krawieństwa, robienia koider, dekoracji domu, zabawek itd.

Przyslijcie 16c w srebrze lub znaczkach pocztowych, adresując: DZIENNIK ZWIĄZKOWY, 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

Imię i nazwisko.....
Adres.....
No. Modelek.....
Miasto..... Stan.....

Biuletyny Wojenne

"Mosquitos" Naleciały Niemcy

Londyn, 30 listopada. — (UP) — Brytyjskie dwumotorowe bombowce "Mosquitos" naleciały na zachodnie Niemcy ostatniej nocy, atak ten nastąpił po wielkim ataku amerykańskich latających Fortec wczoraj za białego dnia na Bremen, drugi co do wielkości port niemiecki.

Inne bombowce i bojowce atakowały lotnicze pola niemieckie we Francji i Holandii, jak to głosi dziś ministerstwo lotnictwa. Wszystkie samoloty wróciły cało do podstaw. Wielkie bombowce pozostały już trzęcia noc w hangarach.

Lotnicy U. S. Walczą w 58 Poniżej Zera

Londyn, 30 listopada. — (UP) — Silne formacje bombowców amerykańskich z 8-mej Siły Napowietrznej U. S., torując swą drogę w cieplecie 58 stopni poniżej zera, oraz zwalczając największe osadzenia się lodu na skrzydłach, dokonywały wczoraj bombardowania Bremen i to po raz drugi w ciągu czterech dni.

Trzyście Fortec zostało straconych, ale za to Fortece zestrzelili 20 bojowców niemieckich, a eskortujące je "Grzmoty" i "Byskawice" innych 15 samolotów wroga. Trudno określić straty amerykańskie, bo ogółem 18 bojowców alianckich nie wróciło wczoraj do podstaw.

List Generałów Francuskich...

Madryt, Hiszpania, 30 listopada. — (UP) — Z dobrych źródeł we Francji nadchodzą wieści, że poważna liczba generałów francuskich z Vichy wystosowała list otwarty do Pierre Lavalu, szefa rządu w Vichy, w którym przepowiadał pobiec Niemiec i wyzwać rząd, by zrzucił jarmoz nazistowski "za wszelką cenę".

List ten, szeroko cyrkulowany we Francji, ukazał się w chwili, gdy z Berlina nadeszły raporty, że niemiecka wysoka komenda postanowiła, że kapitulacja Niemiec jest jedynym kursem dla Rzeszy nawet wbrew przeciwnym pojęciom Adolfa Hitlera i innych liderów nazistów.

Mścili Się Na Kobiatach

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Alie prostytutki były tylko jedną ze zbrodni, jakich się dopuszczali Niemcy w krajach okupowanych, o co oskarża ich ten komitet na podstawie zaprzysiężonych świadków, oficjalnych raportów i informacji z pism niemieckich.

Mordy, tortury i głodzenie kobiet i dziewcząt są włączone i stanowią typowe wypadki. I tak:

Francja — Tysiące kobiet wrzucono do obozów koncentracyjnych, gdzie otrzymywały dwa gotowane ziemniaki na dzień. Dwieście kobiet w obozie w pobliżu Paryża zmarło na dysenterię jednej nocy.

Czechosłowacja: Co najmniej 1,000 czeskich kobiet, jeśli nie kilka tysięcy, zostało zamordowanych. Wiele setek dziewcząt zostało zgwałconych i torturowanych, a około 10,000 deportowanych do obozów koncentracyjnych.

NAJGORZEJ DZIAŁO SIĘ W POLSCE

"Należy stwierdzić bez najmniejszej wątpliwości, że tam gdzie to dotyczy kobiet polskich, władze niemieckie nie uznają żadnych zasadniczych pierwiastków ludzkiego rzędzenia w cywilizowanym świecie", jak głosi ten raport. Szpitale więzienne są pełne kobiet bestialsko torturowanych. Żona słynnego szampiana na nartach Marusarza została poddana torturom umysłowym przez straszenie jej, że w tym dniu już nastąpi jej stracenie. Codziennie zrana

Zjazd Studentów Polskich w Edynburgu

Edynburg, 29 listopada. — (ONA) — Odbył się tu zjazd członków Związku Studentów Polskich w Wielkiej Brytanii, na którym ogłoszono wezwanie do wolnej młodzieży całego świata o poparcie sprawy polskiej w obecnej wojnie.

Na zjeździe przemawiali m. in. dziekan Polskiej Szkoły Lekarskiej w Edynburgu — prof. Antoni Jurasz, oraz profesor Adam Skąpski. Zwróceno się z apelem do wszystkich młodych Polaków, by wytyczyli wszystkie swe siły na rzecz szybkiego wyzwolenia Kraju z pod okupacji.

Nowym przewodniczącym Związku Studentów został obrany Bronisław Hryniewicz.

Z Polskiego Życia

Politycznego w Anglii

Londyn, 29 listopada. — (ONA) — Premier Mikołajczyk odbył naradę z ambasadorem Stanów Zjednoczonych Drexel Biddle w sprawie szeregu polskich spraw politycznych.

Minister pracy Jan Stańczyk wystąpił w tych dniach z przemówieniem na zgromadzeniu angielskich przyjaciół Polski w Southampton. Dał on obraz życia Polaków na emigracji wojennej w różnych krajach.

Posel dr. Emanuel Szer skierował list do przewodniczącego Rady Narodowej prof. Stanisława Grabskiego, w którym domaga się zwolnienia specjalnej sesji Rady dla rozpatrzenia wszelkich środków, jakimi możaby być wyratować resztki ludności żydowskiej w Polsce.

Czytacie "Dziennik Związkowy"!

Nasi Bija Niemców We Włoszech

(Dokończenie ze str. 1-ej)

rzę na północny-zachód od Sangro, gdzie szeroki przyczółek mostowy 8-mej armii został poszerzony do 4 mil włąb, a na szerokości 12 mil.

Komunikat dzisiejszy głosi, że postęp wojsk brytyjskich trwa. Weterani gen. sir Bernarda L. Montgomery wdarli się do miasta Mozzacrogna, osiągając wysoki grzbiet górski w poszerzeniu swego przyczółka poza Sangro i zabierając tam znaczną liczbę jeńców wojennych.

I NA FRONCIE 5-TEJ ARMII RUCH

Podczas gdy komunikat opisywał działalność na froncie zachodnim 5-tej armii jako działania patroli, to jednak elementy 5-tej armii zajęły wieś Castelnovo, pierwszą miejscowość, która wpadła w ich ręce od jakiegoś czasu.

A doniesienia z innych źródeł głoszą, że 5-ta armia gotuje się do rozpoczęcia generalnego ataku, aby rozpocząć marsz na Rzym, które to drogi Niemcy już zaminowali, obawiając się, że wkrótce będą zmuszeni się cofać.

Zajęcie tej miejscowości reprezentuje postępną naprzód jednej mili w okolicy Montaquillo, czyli około 5 mil na północny-wschód od Venafrò na amerykańskim odcinku wojsk gen. Marka V. Clarka.

BOMBARDUJA POZYCJE WROGA

Silne eskadry lekkich bombowców, bombardowców-bojowców i bojowców podtrzymywały stały atak na nieprzyjacielskie pozycje w okolicy bitew lodowych, ostrzeliwując z karabinów maszynowych i spuszczając bomby na niemieckie linie.

Pogoda na froncie poprawiła się znacznie i dlatego też wzmogło się działanie sił napowietrznych. I tak latające Fortece atakowały Grosseto, 90 mil na północny-zachód od Rzymu, jak również dokonywały pierwszego nalotu na Serajevo, stolicę Bośni w Jugosławii.

Lotnicy U. S. zniszczyli lotnisko w Grosseto, oraz dwa tam zaparkowane samoloty. Marudery zniszczyły 40 wagonów kolejowych w yardach Grosseto. Natomiast Mitchell ugodził w fabryki, składy i baraki w Serajewie. Liberator naleciały na Civitavecchia, port włoski na północ od Rzymu, a lekkie bombowce atakowały port Pescara, nad Adriatykiem. Trzy alianckie samoloty nie wróciły do podstaw.

Mitchelle również atakowały mosty drogowe i kolejowe w Giulianowa, 15 mil na północny-zachód od Pescara, a wracający lotnicy oświadczyli, że "dostaliśmy oba z nich".

Hitler Miał Dostać Od Sztabu Ultimatum

Sztokholm, Szwecja, 29 listopada (UP). — Chodzą tu wieści, że sztab generalny Wehrmachtu przesłał Hitlerowi do jego kwatery formalne ultimatum, domagając się mianowicie nowego komendanta sił zbrojnych Niemiec na froncie rosyjskim, bo sytuacja jest bardzo trudna.

Pozycja Niemców w Rosji została nazwana "krytyczną", bo brak między dowódcami zgody i jednności, a więc i kooperacji, co prowadzi do coraz większych niepowodzeń.

Francuska Konferencja "Combattante"

Algier, Afryka, 29 listopada (UP). — Francuzi zaczynają się puszczać na drogę imperialistyczną, bo przedstawiciele tak ruchu de Gaulle jak i Wójczech grupy Francuzów w różnych koloniach francuskich głosowali za zjednoczoną organizacją pod nazwą Francuska Federacja Walczących.

Czyż już pomówił z tołm przycielem, żeby wstąpił do twojej grupy Z. N. P.?

KUPON 294

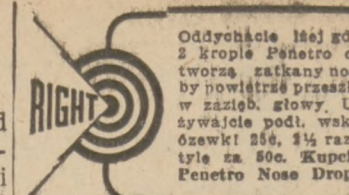
NA FOTOPLAK WIECZNEJ NIEZNISZCZALNEJ PAMIĄTKI

Załączam z niniejszym 6 po sobie następujących Kuponów i \$..... oraz fotografie, która ma być zamieszczona w fotograficznej sekcji, oraz proszę mi nadesłać FOTOPLAK w kolorze heban ☐ mahoni ☐ klon ☐ orzech ☐.

Imię i nazwisko.....
Adres.....
Miasto..... Stan.....

(Wystarczy wypełnić tylko jeden kupon, a pozostałe pięć dołączyć nie wypełnione, oraz załączyć należytość w sumie \$2.68).

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO, 22, ILL.



Od Wczoraj Do Dzisiaj

(Dokończenie ze str. 1-ej)

głosz pisma z Włoch, w którym opisuje z jednej strony głupotę i brak inteligencji jeńców niemieckich, wziętych do niewoli amerykańskiej a z drugiej strony wysoką inteligencję oraz spryt Polaków, którzy Niemcy sprowadzili do Włoch do robót przymusowych. Informacje jakich udzielał Amerykanom Polacy, okazały się nie tylko akuratne i trafne ale i bardzo pożyteczne.

Nareszcie prawdę napisano o Niemcach i Polakach!

...V—

Prasa Stowarzyszona rozniosła znowu wiadomość o pewnym amerykańskim poruczniku, Polaku z Lowell, Mass., który w czasie nalotu bombowców na Niemcy przekonał się w powietrzu nad celem bombardowania, że drzewiczki bombowca zacięły się. Otworzył je wówczas ręcznie dukiem i w pozycji niebezpiecznej, nachylony nad otwartą pokrywą, zrzucił ręcznie bombę na Niemcy, jedną po drugiej i wszystkie celnie.

Tacy są polsko-amerykańscy chłopcy.

...V—

Cały kraj słuchał w sobotę po południu nadanego przez wszystkie sieci radiowe przebiegu gry w piłkę nożną między uniwersytetem Notre Dame a szkołą marynarską z Great Lakes Naval Station. I chociaż drużyna uniwersytecka nosi nazwę "Fighting Irish", ogromną większość najlepszych jej graczy stanowili Polacy, a między marynarzami też najlepsi gracze byli Polakami. Więcej słyszało się polskich nazwisk przez radio, aniżeli można było nawet domyślić. Marynarze wygrali dzięki świetnej grze Stefana Lacha oraz Emila Litko.

...V—

W "Christian Science Monitor", w poważnym dzienniku amerykańskim wychodzącym w Bostonie, znajdujemy krótki artykuł pod tytułem "Szwajcaria i Polska". Autor opisuje Szwajcarię i zaznacza, że w czasie swego tam pobytu zwiędział Rapperswil i wszedł przypadkiem do muzeum polskiego. Po zwiedzeniu go gruntownym, po tylu latach utkwiał w pamięci jeden eksponat. Trzech myśliwych zapało sarnę. Jeden ciągnął ją za rog, drugi za ogon, a trzeci doł ją. Podpis pod tą rzeźbą wskazywał, że jest alegoria podziału Polski, zabrała jej przę Rosję, Niemców i Austrię. Kończy ten artykuł autor, Carl Kessler ze Schenectady, N. Y. następującymi słowami: "Teraz, gdy zbliża się znowu uwolnienie Polski z kajdan niewoli, niech Bóg błogosławi jej narodowi i wzmocni jego wolę do nowego życia i odbudowy kraju".

...V—

W New York Post, w felietonie Lyonsa znajdujemy taki ustęp: Commander Tony Kinan, officer angielski, dyskutował wczoraj na temat deklaracji moskiewskiej, przy czym opowiadał jak jego okręt zatopił niemiecką łódź podwodną.

"Rozbitków wzięliśmy na pokład, daliśmy im koce i gorącą kawę ale byli arogancy i wyzywający. Kapitan powiedział im: Jeżeli wam się tu nie podoba przeniesiemy was na pokład drugiego torpedowca.

— Jakiego? — zapytał.

— POLSKIEGO — brzmiała odpowiedź.

— Zostaniemy tu — oświadczyli pokornie.

...V—

KUPUJCIE BONDY WOJENNE

Nowiny z Town of Lake

Z Gminy 123-ej ZNP.

W poniedziałek, dnia 6-go grudnia, odbędzie się posiedzenie Gminy 123-ej ZNP, w sali Stow. Domu Polskiego na Janowie, poczęt. o godz. 7:30 wieczorem. Ponieważ jest wiele ważnych spraw do omówienia i załatwienia, przeto obowiązkiem wszystkich delegatów i delegatów przybyć na posiedzenie bezwzględnie. — Bronisław Bacho, prezes; Jan Kukułka, sekr.

Z Gminy 143-ej ZNP.

Posiedzenie Gminy 143-ej Z. N. P. odbędzie się w przyszły poniedziałek, dnia 6-go grudnia, w sali Juliusza Słowackiego, 48-a i So. Paulina ul., poczęt. o godz. 7:30 wieczorem. Wszyscy delegaci i delegatki proszeni o przybycie, gdyż jest wiele ważnych spraw do załatwienia. — Klemens Zaremski, prezes; Antoni Sereba, sekr.

Zebranie Organizacyjne Gminy 143-ej ZNP.

Dnia 1-go grudnia, w środę wieczorem odbędzie się zebranie organizacyjne Gminy 143-ej ZNP, w celu omówienia pracy werunkowej w obecnym Kencie.

Na to zebranie są proszeni urzędnicy i urzędniczy grup i wszyscy Związkowcy oraz Związkowczynie, interesujący się rozwojem swoich grup.

Zebranie odbędzie się w sali Juliusza Słowackiego, poczęt. o godzinie 7:30 wieczorem. Na zebraniu nie będzie obecny p. J. Fafara, sekretarz Komitetu Rozwoju przy Z. C. ZNP.

Zebranie to jest ważnym dla grup, przynależnym do Gminy 143-ej ZNP, przeto wierzymy, iż wszyscy Związkowcy wezmą udział w zebraniu. — K. Zaremski, prezes Gminy 143; M. Piekarz, przewodniczący Komitetu Rozwoju przy Gm. 143-ej.

Po ślubne lub zwykłe suknie, futra, płaszcze, najlepiej udać się do największego polskiego sklepu Martha Shoppe, 4936-38 S. Ashland Ave., gdzie będziecie zadowolone z zakupów i przystępnego kredytu.

Posiedzenia Towarzystw w sali Jul. Słowackiego:

Środa, 1-go grudnia — Placówka Nr. 2;

Czwartek, 2-go grudnia — Gniazdo Nr. 100;

Piątek, 3-go grudnia — Lutnia;

Sobota, 4-go grudnia — Oddział 64 Zw. M.; Unia Piekarzy;

Niedziela, 5-go grudnia — Post. Nr. 7; Tow. Córy Wolności, Gr. 2448 ZNP.; Tow. Młody Las, Gr. 2891 ZNP.;

Poniedziałek, 6-go grudnia — Filomeni;

Wtorek, 7-go grudnia — Oddział 67 Zw. M.; Tow. Niezależni; Drużyna.

Kalendarzyk Posiedzeń:

Klub Bielan zmienił datę swoich posiedzeń i zamiast w pierwszą niedzielę miesiąca posiedzenia odbywać się będą w trzecią niedzielę w dolnej sali Kościuszkowej, 48-a i So. Wood ul. — Franciszek Marszałek, prezes; Feliks Drabek, sekr.

Klub Okręgu Maków odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, 5-go grudnia, w sali Kościuszkowej, 48-a i So. Wood ul., poczęt. o godz. 2:30 po południu.

Tow. Boże Zbaw Polskę, Gr. 1955 ZNP., odbędzie swoje posiedzenie w niedzielę, 5-go grudnia, w sali ob. J. Kozubowskiego, 4934 So. Loomis ul., o 1:30 po południu.

Kalendarzyk Zabaw:

65-ty Oddział Związku Młodzieży Polkiej na ziemi Washingtona urządza zabawę groszkową w niedzielę, 19-go grudnia, b.r. w sali Kol. Dzieci 4800 So. Wood ul., poczęt. o godz. 2-ej po poł. Dochód z zabawy przeznaczony dla żołnierzy. Także uprasza się koleżanki o prezenty, które można doręczyć komiteci.

W sobotę, dnia 31-go grudnia, odbędzie się wielki Bal Sylwestrowy, Unii Polskich Piekarzy, lokal 49, na południowej stronie miasta Chicago, w sali Juliusza Słowackiego, 1700 W. 48-ma ul., róg Paulina ul., poczęt. o godz. 8-ej wieczorem. Dobra ora- kiestra. Nagrody i różne atrakcje.

Związek Ludowców przyja- ciół wsi polskiej urządza zabawę groszkową w niedzielę, 5-go grudnia, w sali Kościuszkowej, 48 i So. Wood ul., z której część dochodu przeznaczona jest na dzieci uchodźców. Wiele wartościowych prezentów. Poczęt. o godz. 2-ej po poł.

Tow. Córy Wolności, Gr. 2448 ZNP., urządza zabawę

groszkową czyli "Bingo Party" w niedzielę, 28-go listopada, w sali Jul. Słowackiego, 48-ma i S. Paulina ul. Dochód z tej zabawy będzie obrobną na dobry cel. Komitet postara- się o wartościowe i piękne prezenty. — R. Jaworska, prze- wodnicząca; R. Gomerka pre- zeska.

Jedną z największych za- baw sylwestrowych będzie na Town of Lake zabawa Towar- zystwa Tysiąc Walecznych, Gr. 1378 ZNP., w czwartek, 31-go grudnia, w sali Drani- czarka, 4843 S. Racine ave., o godz. 8:30 wieczorem. Ko- mitet przygotował wiele nie- spodzianek i atrakcji. Do tań- ca przystąpią będzie orkie- stra doborowa.

Klub Pań przy Stow. Domu Polskiego na Janowie, urzą- dza Bal Sylwestrowy w czwartek, 31-go grudnia, w sali Stowarzyszenia przy 51-ej i So. Racine ave., o godz. 8-ej wieczorem. Wiele niespodzia- nek. Dochód na Dom Pol- ski.

Zabawa Whoopee na dzieci polskie

Polskie sieroty wojenne, o- fiary oprawców niemieckich i ich byłych współników, prze- chodzą straszny niedzięk i na- szym obowiązkiem jest nie dać im ginąć z głodu. Dziecko, to przyszłość narodu. Ratujmy więc dzieci polskie, dajmy im trochę chleba, którego nie wi- dział w swej tułaczce, nieraz kilka miesięcy trwającej. Nie za swoje winy one cierpią.

Legion Młodych Polek na Town of Lake pragnie przyjąć z pomocą tym niewinnym a tak nieszczęśliwym dzieciom polskim przez urządzenie za- bawy "Whoopee".

Zabawa odbędzie się w nie- dziele, 12-go grudnia, o godz. 2-ej w sali Jul. Słowackiego, róg 48-ej i Paulina ul. Bilety po 50c. Sliczne prezenty i pol- skie lalki. Zapraszamy całą Polonię. — Za Komitet: Emi- lia Skurkowska, przew.; K. P. Dzubiak, prez.

NOTATKI Z PARAFII ŚW. JANA BOŻEGO

Pani Wiktoria Petrelewicz 5525 S. Throop ul., w towa- rzystwie swych dzieci — Cy- cyla i Ryszarda, powróciła z Nowego Yorku, gdzie odwie- dziła swego syna, sz. Ed- warda, który od roku przeby- wa w wojsku Wj. Sama. Młody żołnierz ukończył szko-łę mechaniczną a obecnie u- daje się na dalsze studia in- żynierskie.

Pp. Jan i Bronisława Shea z mszą św. w poniedziałek o godz. 7-ej obchodzili 1-szą rocznicę pożycia małżeńskie- go. Zaś w czwartek o godz. 6:30 odprawiona była msza na intencję pp. Jana i Wikt- orii Łukasik z okazji ich 16-iej rocznicy ślubu. W niedzielę pp. Jan i Helena Musielak, z mszą św. o godz. 9-ej będą obchodzili 9-tą rocznicę poży- cia małżeńskiego.

Pp. Jan i Maria Krasoń o- trzymali list od swego syna sz. Tadeusza, który donosi swym rodzicom, iż władza wojskowa przeniosła go z Af- ryki do Włoch, i tu mu się bardzo podoba. Włosi są bar- dzo uprzejmi dla amerykań- skich żołnierzy, a za amery- kańskie papierosy ofiarują bu- telkę wina żołnierzowi. Goś- cinnie są podejmowani szcze- gólnie przez Włochów, którzy kiedyś zamieszkiwali w Ame- ryce. Młody żołnierz w tą nie- dziele obchodził swe urodziny i z tej okazji rodzice ofiaro- wali na jego intencję mszę św., która w tym dniu będzie odprawiona.

W środę o godz. 5-ej po poł. był pobłogosławiony związek małżeński nadobnej panny Ireny Schuler córki wdowy pani Heleny Schuler, 5005 S. Ada ul., z marynarzem kapra- lem Eugeniuszem Doligalą USM., który od dwóch lat znajduje się w marynarce przy Janu Samu, a który obecnie spędza swój urlop u rodziców pp. Ignacego i Michalina Do- ligala, 5114 S. Aberdeen ul. Uczta weselna odbyła się w sali Modina. Młoda para wy- jedzie w podróż poślubną do San Diego, Cal., gdzie młody kapral ma się stawić z po- wrotem do służby marynar- skiej.

Zeszłej niedzieli udzielono pięciu chłopcom i pięciu dziewczętom sakramentu chrztu: Paweł Stanisław, synek pp. Stanisława i Adeliny Gosławskich, chrzestni rodzi- cie żołnierz Szczepan Gosław- ski i p. Klara Łaskowska; Denis Ralph, synek żołnie- rza i Kazimierz Michałak, chrzestni rodzice p. Stanisła Michałak i p. Hazel Wodar- czak; Donald James, synek żołnierza i Genowefy Knox,

Dział Kupiecki

Gospodarcza

"Oświata Ludu
Dokona Cudu"

Uczeni Europejscy Nie Popierają Naszej "Histerii Witaminowej"

Niemal po całych dniach i nocach rozlegają się po wszy- stkich domach radiowe ogło- szenia, nawołujące nas do spożywania przeróżnych wi- tamin, w postaci najrozmaits- zych pigulek. Pisma też peł- ne są tych ogłoszeń.

Już nieraz poważne amery- kańskie lekaarskie powagi o- strzegają nas przed przesadą witaminową, bowiem z nie- których ogłoszeń o witami- nach można by było wnioskow- ać, jakoby te witaminowe pigułki miały dokonywać wię- cej niż zwykłych rzeczy.

Znalazło się kilkunast "spry- ciarzy", którzy przesadzają w swych ogłoszeniach witami- nowych. Najpewniejszą drogą do wzmocnienia swego orga- nizmu jest iść do lekarza, i używać to, i zastosować się do tego, co lekarz nam poleca.

Zdanie uczonych o witaminach

Oto co europejscy polscy i inni uczeni, zebrani na "Kon- ferencji Żywnościowo - Rolni- czej w Hot Springs", za po- średnictwem "Ekonomisty Polskiego", wydawanego w Londynie, mają w sprawie wi- taminowej do powiedzenia:

"Jednym z nowych prob- lematów w zakresie odżywiania są dość rozpowszechnione w społeczeństwie amerykań- skim poglądy, iż najłatwiej- szym sposobem uzyskania właściwych norm odżywiania jest używanie syntetycznych środków, różnych pastylek witaminowych, białkowych itp. Pogląd ten spotkał się z krytycznym sta- n o w i e m wielu przedstawicieli nauki, zwłaszcza europejskiej, któ- rzy wykazywali wyższość nor- malnych artykułów żywno- ściowych nad środkami syntetycznymi, chemicznymi."

Gdy więc lekarz nam powie, które potrawy wyjdą nam naj- lepiej na zdrowie, to te powin- nyśmy spożywać. Mogą być pomocne i pigułki, ale tylko wówczas, gdy je poleci lekarz.

Rząd bowiem federalny przed kilku laty wypłacił takie ogłoszenia o witaminach, które nas w błąd wprowadza- ły.

Fachowcy żywnościowi po wojnie naprzód ratować będą głodnych

"Program rozwoju produk- cji rolnej po wojnie obejmie dwa okresy: w pierwszym brak żywności, a zwłaszcza a tych artykułów, które są źró- dłem pożywienia energety- cznego, nakazuje rozwój w każdym kraju tych gałęzi wy- twórczości, których brak będzie najdotkliwiej odczuwa- ny, i to niezależnie od jakichś długofalowych planów po- działu produkcji; w dalszych dopiero okresach może nastą- pić pewna specjalizacja, pole- gaćca na rozwoju produkcji hodowlanej oraz produkcji warzyw i owoców w pobli- żu większych skupisk ludności, tam gdzie istnieje odpowied- nia ilość rąk roboczych oraz tradycyna umiejętność. Jako taki teren przytaczana była wielokrotnie Europa."

NA konferencji nie było mowy o przymusowym przedsta- wieniu produkcji rolnej

"Produkcja natomiast zbóż i w ogóle artykułów, które są łatwo transportowane i łatwo składowane, może być po- stawiona krajom o bardziej rozwiniętej mechanizacji w

chrześni rodzice p. Edward Kachnik i p. Ludwika Knox; Ryszard Wawrzyniec, synek pp. Wawrzynca i Leokadii Po- ces, chrzestni rodzice p. Hen- ryk Szafoni i p. Maria Po- ces; David Michał, synek pp. Władysława i Laury Olenicki; James Marian, synek pp. Józ- efa i Bronisławy Wojack, chrzestni rodzice p. Franci- szek Rollberg i p. Maria Wolf; Sandra Maria, córka pp. Antoniego i Marii Kozia- rskich, chrzestni rodzice p. Mi- chał Pucilowski, i p. Wanda Dennis; Konstancja Weroni- dzyczek, córka p. Edwarda i p. Marii Wolkowskich, chze- stni rodzice p. Jakub Marsza- lki i p. Irena Bialka; Rose- marie, córka pp. Jana i Władysława Butz, chrzestni rodzice p. Henryk Czopek i p. Stefania Butz; Geraldyna Barbara, córka pp. Leona i Marii Kwiatkowskich, chze- stni rodzice p. Władysława Kwia- tkowski i p. Helena Volga.

Komitet Kupiecki — Przy KOMITECIE ROZWOJU Z. N. P.

KOMITET ROZWOJU Z. N. P.
S. E. BASINSKI, Przewodniczący
FRANCISZKA DYMEK
ANIELA WOJCIK

KOMITET KUPIECKI
S. E. BASINSKI, Przewodniczący
FRANCISZEK NURCZYK, Sekretarz
JAN BUCHANIEC
KIMBA DZIUBAK
JAN GAWEL
JOZEF KOWALCZYK
FRANCISZEK NOWAK

Pisze Franciszek Nurczyk

Mięso, jarzyny i owoce dostarczają witamin

"Dotyczy to przede wszy- stkim powiększenia wytwórczo- ści białka i witamin, których brak w porównaniu do mini- malnych choćby potrzeb lud- zkości od dawna dawał się odczuwać. Stąd właśnie ko- nieczność rozwoju hodowli oraz wytwórczości owoców i warzyw. Istnieje współzależ- ność między produkcją lep- szych środków żywnościow- ych a łatwiejszym utrzyman- iem żywności gruntów. Pro- dukcja hodowlana dostarcza obornika, który jest najbar- dziej przydatny dla kultury zwiększenia żywności i sta- tury ziemi."

Będą starali się zamienić nieużytki na dobre grunta

"Konferencja powzięła szereg uchwał dotyczących zar- nownych spraw techniczno- rolni- czych jak społecznych, gospo- darczych i handlowych. W za- kresie uchwał technicznych na uwagę zasługują projekty przeprowadzania na szeroką skalę melioracji, przez co mo- żnaby rozszerzyć ilość grun- tów uprawnych. Szereg uch- wał mówi o akcji zapobie- gania niszczeniu pól przez e- rozję wodną. Jest to wpływ stosunków w niektórych sta- nach Ameryki Północnej, gdzie między innymi na skut- ek wycięcia lasów warunki klimatyczne spowodowały znaczne obniżenie urodzajno- ści."

Mała Ethel May Elliott, lat 2, z pod nr. 124 S. Spaulding avenue, spędziła wczoraj kilka godzin na stacji policyj- nej Warren avenue, dokąd ją zabrano z ulicy, gdzie się zgubiła. Pobyt jej był dla po- licjantów dość kosztowny, bo- wiem jej częsty płacz można

W różnych częściach mia- sta złodzieje skradli wczoraj z mieszkań pięć futer, ogólnej wartości \$1,200.

Wczoraj znaleziono bez ży- cia przy kole w jego maszynie Sama Schoenstadt, lat 85, 6835 Indiana ave., zarządcę teatrów migawkowych z dy- stryktu południowego dla firmy H. Schoenstadt & Sons, zmarłego najprawdopodobniej na skutek ataku serca. Maszy- na, w której jechał Sam, prze- jeżdżała chodnikiem na naroż- niku 37-ej i Paulina, a następ- nie uderzyła w drzewo.

Policja aresztowała panią Kathleen Fleisher, lat 19, żo- nę szeregowca, znajdującego się obecnie w Sycylii, w związku z prowadzoną inwe- stycją odnośnie Franka Cruddera, ujętego w sobotę wieczorem podczas usiłowa- nia rabunku w teatrze Mc Vicker's, 25 W. Madison ul. Pani Fleisher aresztowana zo- stała w pokoju hotelowym, odnajmowanym przez Crud- dera. Crudder rozpoznany za- stał podczas "showup" poli- cyjnego przez 3 ofiary ostat- nio popełnionych rabunków w mieście.

Policja z Englewood powia- domiona została wczoraj, że złodzieje wimali się do skła- du Bilt-Rite Auto Products Co., 6306 S. Morgan ul., skąd zabrali części do motoru, po- trzebne dla starych grucho- tów, na sumę \$207.

Leslie Larkins, lat 51, 1487 E. 66-a ul., zmarł wczoraj na skutek ataku serca w budyn- ku Pullman Co., 108-a i Lang- ley ave., gdzie pełnił służbę stróża.

Kalendarzyk Posiedzeń Gmin Z. N. P.

Z GMINY 41-EJ Z. N. P.

Regularne posiedzenie Gm. 41ej odbędzie się w środę, 1-go grudnia o godz. 8 wieczorem w sali pani Fajkiel, 2128 N. Leavitt ul. Uprząsa się panie delegatki i pp. delegatów o li- czne i punktualne przybycie. J. Józwiak, prezes; S. Dhu- bisz, sekr.

Z GMINY 2-EJ Z. N. P.

Regularne posiedzenie Gm. 2-ej ZNP., odbędzie się we środę, 1-go grudnia w sali Pułaskiego, 1715 S. Ashland ave., o godz. 8-ej wieczorem punktualnie. Obecność wszy- stkich delegatów i delegatek jest wymagana, gdyż jest wiele ważnych spraw do za- łatwienia. Po posiedzeniu ma- ła niespodzianka! Za Gminę: Józef T. Michalak, prezes; Jan Ogrodny, sekr.

ogólny poziom norm żywno- ściowych dla pozostałych. Zo- stały przytoczone interesują- ce cyfry wykazujące bezpo- średni związek poziomu odży- wienia z rozpowszechnieniem szeregów chorób oraz z roz- miarami śmiertelności u dzie- ci."

Aby usunąć przeludnienie będą uprzymysławiać wszy- stkie przeludnione kraje. Kon- ferencja powołała już do ży- cia stałą komisję, która pra- cuje nad tym, aby uzgodnić pracę wszystkich rolników na całym świecie, a także na- szych amerykańskich farme- rów, ażeby w ten sposób cała ludzkość całego świata mogła korzystać z dóbr światowych. Amerykanie przez 150 lat do- konali w sprawach gospodar- czych wielkich rzeczy. Jeżeli świat posłucha nas, to na tym wiele skorzysta.

Gdzie Można Kupić Znaczkę Wojenne

Na pocztę. W szkołach. W banku. W departamentowych skle- pach i innych dogodnych miejscach.

Dr. John J. Smetana, Jr. 1801 ASHLAND AVENUE Róg 18ej Ulicy

Godziny 9:30 rano-8:30 wieczorem. Środy i Soboty, 9:30 rano-7 wiec. Dla wygodnych pacjentów zain- stalowaliśmy w naszej kancelii nowy air conditioning sy- stem ochładzania.

Dr. A. WARCHAŁOWSKI OPTOMETRYSTA

Egzaminacja Oczu, Dopasowanie Okularów Szkiełka Szlifowane na Miejsco

1608 Milwaukee Ave. PIERSZY POLSKI North West Tower ZAKŁAD OPTYCZNY Bldg., 2-gie Piętro

TELEFON BRUNSWICK 6640 Godziny Ofisowe 11-4:30 i 6-9 W Środy i Niedziele tylko za uprzednim umówieniem

CHIROPRAKTOR DR. J. F. WALLACE 6113 WEST CERMAK ROAD TELEFON CIGERO 2132 od 10ej rano do 8ej wieczorem

Notatki Miejskie

STAN POGODY

Dziś w Chicago i okolicy po- chmurnie i ciepło, przy wia- trach od 8 do 12 mil na go- dzinę; jutro pochmurnie i ciepło.

Najwyższa temperatura by- ła wczoraj o godz. 1-ej po po- łudniu — 31 stopni; najniższa o godz. 11-ej wieczorem — 27 stopni.

Wschód słońca o godz. 7:59, zachód o godz. 5:21. Zachód księżycy o godz. 8:37 wieczór.

KALENDARZYK

Dziś wtorek, 30-go listopa- da — Andrzej.

Jutro środa, 1-go grudnia — Eligiusza.

Pojutrze czwartek, 2-go grudnia — Balbiny.

Zofia Sawko (z domu Bol- bot), polska uchodźczyni w Meksyku, poszukuje w Chica- go swoich braci Jana, Fabia- na i Juliana Bolbotów, rodem ze wsi Proczyszyn, Gm. Po- rozowo, Powiat Włokowski, Woj. Białostockie. Adres do- wój następujący: Zofia Saw- ko, Colonia Santa Rosa, Leon G-to, Mexico.

W zakładzie "Cash-It-Here, Inc." pod nr. 2725 North Clark ul. aresztowano wczoraj sze- regowca Ernesta W. Schmidt, lat 25, pod oskarżeniem zmie- nienia fałszywego ceku na \$35. Okazało się, że Schmidt zmienił jeszcze wiele innych fałszywych czeków i jest de- zertorem z wojska.

W różnych częściach mia- sta złodzieje skradli wczoraj z mieszkań pięć futer, ogólnej wartości \$1,200.

Mała Ethel May Elliott, lat 2, z pod nr. 124 S. Spaulding avenue, spędziła wczoraj kilka godzin na stacji policyj- nej Warren avenue, dokąd ją zabrano z ulicy, gdzie się zgubiła. Pobyt jej był dla po- licjantów dość kosztowny, bo- wiem jej częsty płacz można

Wczoraj znaleziono bez ży- cia przy kole w jego maszyni Sama Schoenstadt, lat 85, 6835 Indiana ave., zarządcę teatrów migawkowych z dy- stryktu południowego dla firmy H. Schoenstadt & Sons, zmarłego najprawdopodobniej na skutek ataku serca. Maszy- na, w której jechał Sam, prze- jeżdżała chodnikiem na naroż- niku 37-ej i Paulina, a następ- nie uderzyła w drzewo.

Policja aresztowała panią Kathleen Fleisher, lat 19, żo- nę szeregowca, znajdującego się obecnie w Sycylii, w związku z prowadzoną inwe- stycją odnośnie Franka Cruddera, ujętego w sobotę wieczorem podczas usiłowa- nia rabunku w teatrze Mc Vicker's, 25 W. Madison ul. Pani Fleisher aresztowana zo- stała w pokoju hotelowym, odnajmowanym przez Crud- dera. Crudder rozpoznany za- stał podczas "showup" poli- cyjnego przez 3 ofiary ostat- nio popełnionych rabunków w mieście.

Policja z Englewood powia- domiona została wczoraj, że złodzieje wimali się do skła- du Bilt-Rite Auto Products Co., 6306 S. Morgan ul., skąd zabrali części do motoru, po- trzebne dla starych grucho- tów, na sumę \$207.

Leslie Larkins, lat 51, 1487 E. 66-a ul., zmarł wczoraj na skutek ataku serca w budyn- ku Pullman Co., 108-a i Lang- ley ave., gdzie pełnił służbę stróża.

Kalendarzyk Posiedzeń Gmin Z. N. P.

Z GMINY 41-EJ Z. N. P.

Regularne posiedzenie Gm. 41ej odbędzie się w środę, 1-go grudnia o godz. 8 wieczorem w sali pani Fajkiel, 2128 N. Leavitt ul. Uprząsa się panie delegatki i pp. delegatów o li- czne i punktualne przybycie. J. Józwiak, prezes; S. Dhu- bisz, sekr.

Z GMINY 2-EJ Z. N. P.

Regularne posiedzenie Gm. 2-ej ZNP., odbędzie się we środę, 1-go grudnia w sali Pułaskiego, 1715 S. Ashland ave., o godz. 8-ej wieczorem punktualnie. Obecność wszy- stkich delegatów i delegatek jest wymagana, gdyż jest wiele ważnych spraw do za- łatwienia. Po posiedzeniu ma- ła niespodzianka! Za Gminę: Józef T. Michalak, prezes; Jan Ogrodny, sekr.

ogólny poziom norm żywno- ściowych dla pozostałych. Zo- stały przytoczone interesują- ce cyfry wykazujące bezpo- średni związek poziomu odży- wienia z rozpowszechnieniem szeregów chorób oraz z roz- miarami śmiertelności u dzie- ci."

Aby usunąć przeludnienie będą uprzymysławiać wszy- stkie przeludnione kraje. Kon- ferencja powołała już do ży- cia stałą komisję, która pra- cuje nad tym, aby uzgodnić pracę wszystkich rolników na całym świecie, a także na- szych amerykańskich farme- rów, ażeby w ten sposób cała ludzkość całego świata mogła korzystać z dóbr światowych. Amerykanie przez 150 lat do- konali w sprawach gospodar- czych wielkich rzeczy. Jeżeli świat posłucha nas, to na tym wiele skorzysta.

Gdzie Można Kupić Znaczkę Wojenne

Na pocztę. W szkołach. W banku. W departamentowych skle- pach i innych dogodnych miejscach.

Dr. John J. Smetana, Jr. 1801 ASHLAND AVENUE Róg 18ej Ulicy

Godziny 9:30 rano-8:30 wieczorem. Środy i Soboty, 9:30 rano-7 wiec. Dla wygodnych pacjentów zain- stalowaliśmy w naszej kancelii nowy air conditioning sy- stem ochładzania.

Dr. A. WARCHAŁOWSKI OPTOMETRYSTA

Egzaminacja Oczu, Dopasowanie Okularów Szkiełka Szlifowane na Miejsco

1608 Milwaukee Ave. PIERSZY POLSKI North West Tower ZAKŁAD OPTYCZNY Bldg., 2-gie Piętro

TELEFON BRUNSWICK 6640 Godziny Ofisowe 11-4:30 i 6-9 W Środy i Niedziele tylko za uprzednim umówieniem

CHIROPRAKTOR DR. J. F. WALLACE 6113 WEST CERMAK ROAD TELEFON CIGERO 2132 od 10ej rano do 8ej wieczorem

Wiadomości z Bridgeportu

Z Posiedzenia Gminy 80; Dziś Zebranie Prezesów i Sekretarzy Grup; Ćwiczenia Drużyny Białego Orła; Na Urlopie. —

Z posiedzenia Gm. 80 ZNP.

Ostatnie posiedzenie Gminy 80-tej Z. N. P. odbyło się u- biegłego piątku, 26-go listo- pada. W posiedzeniu wzięła udział poraz pierwszy mło- dzież skupiona w Drużynie Doboszy i Trębaczy. Młodzież przybyła na posiedzenie, aby się przysłuhać obradom de- legacji gminnej, a prztem być świadkiem sprawozdania Komitetu Opiekunów z ich pracy jaką, wykonal w ostat- nim balu.

Na posiedzeniu panienki i chłopcy pilnie przysłuchiwa- li się obradom delegacji i ko- mitetów, które na pierwszym miejscu dały uznanie mło- dzieży za ich współpracę z Komitetem. Sekretarz Gminy złożył podziękowanie wszy- stkim Towarzystwom za zaku- pienie biletów na bal oraz tym delegatom i delegatkom, któ- rzy poparli bal i młodzież, która tak chętnie i tak ser-

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Entered as second class matter January 9, 1908, at the Post Office at Chicago, Illinois, under the act of March 3, 1879. Published daily except Sunday and Holidays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wydanie miejskie		Wydanie miejskie (City Edition)	
wysyłane przez pocztę poza granice Chicago		wysyłane przez pocztę w Chicago	
Rocznice	\$7.50	Rocznice	\$9.00
Półrocznicze	4.00	Półrocznicze	4.50
Kwartalnicze	2.15	Kwartalnicze	2.50
Miesięczne	.75	Miesięczne	1.00

Do Kanady

Rocznice	\$9.35
Półrocznicze	4.75
Kwartalnicze	2.50

Na "Standach" pojedynczy numer codzienny...3c
Na "Standach" pojedynczy numer sobotni...5c
Tylko Sobotnie Wydanie

W Stanach Zjedn.

Rocznice	\$2.50	Rocznice	\$3.00
Półrocznicze	1.50	Półrocznicze	1.75
Kwartalnicze	.85	Kwartalnicze	1.00

KAROL PIATKIEWICZ, Editor in Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments Brunswick 8700
Telefon do Wszystkich Wydziałów Brunswick 8700

Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca

Zagadka Konferencji...

Tak washingtonscy, jak i londyńscy obserwatorzy godzą się na jedno, a mianowicie, że konferencja czołowych liderów trzech wielkich mocarstw alianckich, a to: Prezydenta Roosevelta, brytyjskiego premiera Winstona Churchilla i sowieckiego premiera Józefa Stalina, albo się już odbyła, albo też jeszcze odbywa się, przygotowując gorący apel do narodu niemieckiego, by się zbuntował przeciw swoim liderom nazistowskim i poddał się Aliantom, albo też naraził się na straszne cierpienia i terror w atakach z trzech stron.

Są i tacy, którzy wnoszą, że początkowo odbyła się konferencja "gdzieś" w Afryce między trzema wymienionymi liderami. — Stalin miał już wrócić do Moskwy. Tymczasem teraz odbywa się konferencja między Rooseveltem, Churchillem i chińskim generałem Chiang Kaj-Szekiem, na której omawiane są sprawy Dalekiego Wschodu i wojny z Japonią. W każdym razie jest fakt, że we wszystkich stolicach wielkich mocarstw aż wrze od raportów, że za dzień lub dwa należy się spodziewać wielkiej "bomby moralnej" ze strony Aliantów w stronę narodów Osi.

Według wiarygodnych doniesień, na konferencji między trzema wielkimi liderami w Europie i Ameryce rozprawiano o temat planów militarnych ostatecznego pobicia Niemiec i zajęcia okupowanej przez Niemców Europy, o ile wezwanie do narodu niemieckiego nie dało by pozytywnych skutków. Rozprawiano także nad możliwością przeniesienia z uchodźstwa rządów tych narodów, które są okupowane przez Niemcy i polityczne czynniki takiego kroku.

Trzecią wreszcie kwestią miała być sprawa polskich granic i ewentualnego wytyczenia takowych po wojnie. Według tych informacji, Stany Zjednoczone i Rosja zgodziły się w zasadzie na to, że rządy państw okupowanych na uchodźstwie nie powinny wiązać swoich narodów w żadne stałe ugody, dopóki naród danego kraju nie będzie miał sposobności swobodnego i wolnego wypowiedzenia się w tej sprawie. Czy rząd Stanów Zjednoczonych zgodziłby się także i na drugą teorię Rosji co do granic zachodnich, choćby nawet Rosja opowiadała się za oddaniem Polsce części Prus Wschodnich, a żądała cofnięcia wschodnich granic Polski na linię Curzona — jest rzeczą wysoce wątpliwą, bo to byłoby pogwałceniem Karty Atlantyckiej.

Czy Niemcy Chcą Pokoju?

Z wielu stron ostatnio dochodzą wieści o rzekomej "ofensywie pokojowej" Niemców i o próbach nawiązania kontaktu z Aliantami nawet za pośrednictwem Watykanu, jak głosz, choć to jest mniej wiarygodne. Doniesienia te, wysłane z palca przez różnych kombinatorów, czy też nawet i prawdziwe, mogłyby się opierać na przekonaniu, iż Niemcy padną w krótkim czasie, bo nie potrafią wytrzymać skoncentrowanego na nich ataku i z napowietrza, jak również i z trzech stron ataków lądowych.

Nie ulega wątpliwości, że masy narodu niemieckiego, które atoli mają najmniej do gadania, posłuszne chętnie na pokój i zakończenie wojny, gdyby spodziewały się dostać więcej przychylne warunki od Aliantów, a nie tylko "bezwartunkowe poddanie się". Najwięcej dziś do gadania mają dwa czynniki w Niemczech, a to liderzy partii nazistowskiej, którzy jeszcze korzystają z aureoli Hitlera, choć już mocno przyćmionej, oraz liderzy Wehrmachtu, czyli generałowie sił zbrojnych Niemiec, które są jeszcze potrzebne i mogą zaciążyć zawsze na losach kraju i narodu niemieckiego.

Jedna i druga strona gra obecnie na pozyskanie mas. Bo choć liderzy nazistów, jak i liderzy Wehrmachtu są poniekąd skoczniejsi w wspólnym losie zniszczenia, jaki ich czeka po upadku Niemiec, to jednak liderzy Wehrmachtu mają w swym ręku argument, i to bardzo silny, który mogą rzucić do targu o pokój, bo zorganizowane siły zbrojne, jakiego nie mają liderzy partii nazistowskiej, choćby nawet opierali się na woli Hitlera. Gdyby militarzyści byli pewni, że

Allianci będą z nimi pertraktować na wypadek obalenia reżymu Hitlera, oraz jego grupy, to sytuacja byłaby zgoła inna.

Wątpliwość atoli należy, czy Alianci zgodziliby się na pozostawienie silnej armii niemieckiej, która mogłaby być zapórą przeciw bolszewikom, jakby tego chcieli liderzy Wehrmachtu. Trudno więc z tej strony spodziewać się porozumienia. Pozostają zatem te właśnie "nacionalistyczne grupy", czyli ta trzecia i dziś drzemająca potęga, która gdyby miała jakichś liderów i przywódców, mogłaby najprędzej dojść do porozumienia z Aliantami. Położenie tej grupy jest atoli beznadziejne, zważywszy potęgę policji Gestapo i Himmlera, a więc organizacyjną z jednej strony, a siły militarne Niemiec pod wodzą generacji z drugiej. Słowem, Niemcy chcą pokoju, a tylko nie mogą znaleźć drogi, która doprowadziłaby ich do jakiegoś porozumienia, choć rzecz to, na razie przynajmniej, niemożliwa...

Jak Dziś w Berlinie?

Z ostatnich informacji, jakie nadeszły z różnych stron Europy o sytuacji w Berlinie, stolicy Niemiec, można wnioskować, że Niemcy po dwóch dniach i nocach przerwy w bombardowaniu dołali skontrolować pożary, jakie wybuchły po 9-dniowej ofensywie i zabrali się do potężnego przedsięwzięcia przywrócenia transportacji, dostawy wody, gazu i elektryczności, które zostały przerwane...

Berliński gorespondent wychodzącego w Zurychu pisma "Die Tať" stwierdza, że oddziały ratunkowe, włączając w nie i wojska niemieckie i włoskie jeńców wojennych, rozbierają zniszczone i spalone rumowiska wielkich budynków biurowych i prywatnych domów, poszukując w nich tysięcy osób zagrzebanych tam żywcem.

Setki takich osób, w czym wiele zaduszonych i rannych, zostało już wydobytych z gruzów i przewiezionych do szpitali, czy też obozów pierwszej pomocy, ustawionych na ulicach zniszczonej stolicy, jak pisze korespondent "Die Tať".

Tysiące wybombardowanych i pozbawionych dachu nad głową Berlińczyków, niektórzy z nich niedostatecznie ubrani, a nawet w nocnych strojach, w jakich uciekli przed piątkowym bombardowaniem, błąka się bez celu po zaspanych rumowiskami ulicach Berlina.

"Na każdym narożniku ulic w Berlinie znajdują się wojskowe kuchnie polowe, wydające zupę dla bezdomnych, którzy otrzymali specjalne zielone bilety, upoważniające ich do otrzymania trzech pożywien — jak pisze rzeczony korespondent. — Organizacje nazistowskie i wojskowe samochody noszące napisy "Oddział katastrofy", śpieszą tymi ulicami, które już zdołano oczyścić dla ruchu i znajdują wiele pracy, a zwłaszcza wśród tych, którzy zostali ranni na skutek upadku ścian".

Oto ostatni obrazek Berlina. Inny korespondent z Berlina donosi do pisma "Attontidningen" w Sztokholmie, że tysiące mieszkańców Berlina mieszka w namiotach na ulicach, podczas gdy miliony innych szuka schronienia w piwnicach. Setki osób gromadzi się dokoła miejskich hydrantów, aby w ten sposób otrzymać nieco wody — jak głosi ten korespondent — podczas gdy w całym Berlinie daje się odczuwać bardzo brak środków żywności. Władze niemieckie wydały rozkaz, by wszyscy Berlińczycy, którzy byli zatrudnieni w przemyśle wojennym, pozostali w stolicy, nawet gdyby zostali wybombardowani ze swoich domów, ponieważ Niemcom zależy bardzo na podjęciu robót w fabrykach i to możliwie jak najprędzej!

A że sytuacja w Berlinie nie jest pocieszająca, dowodzi tego najlepiej zamieszczone w berlińskim piśmie "Lokalanzeiger", które wychodzi w wielce zmniejszonej formie, ostrzeżenie, by mieszkańcy stolicy byli przygotowani na "staniecie w oczy huraganowi, który poniesienie się nad Berlinem w ciągu kilku nadchodzących tygodni"...

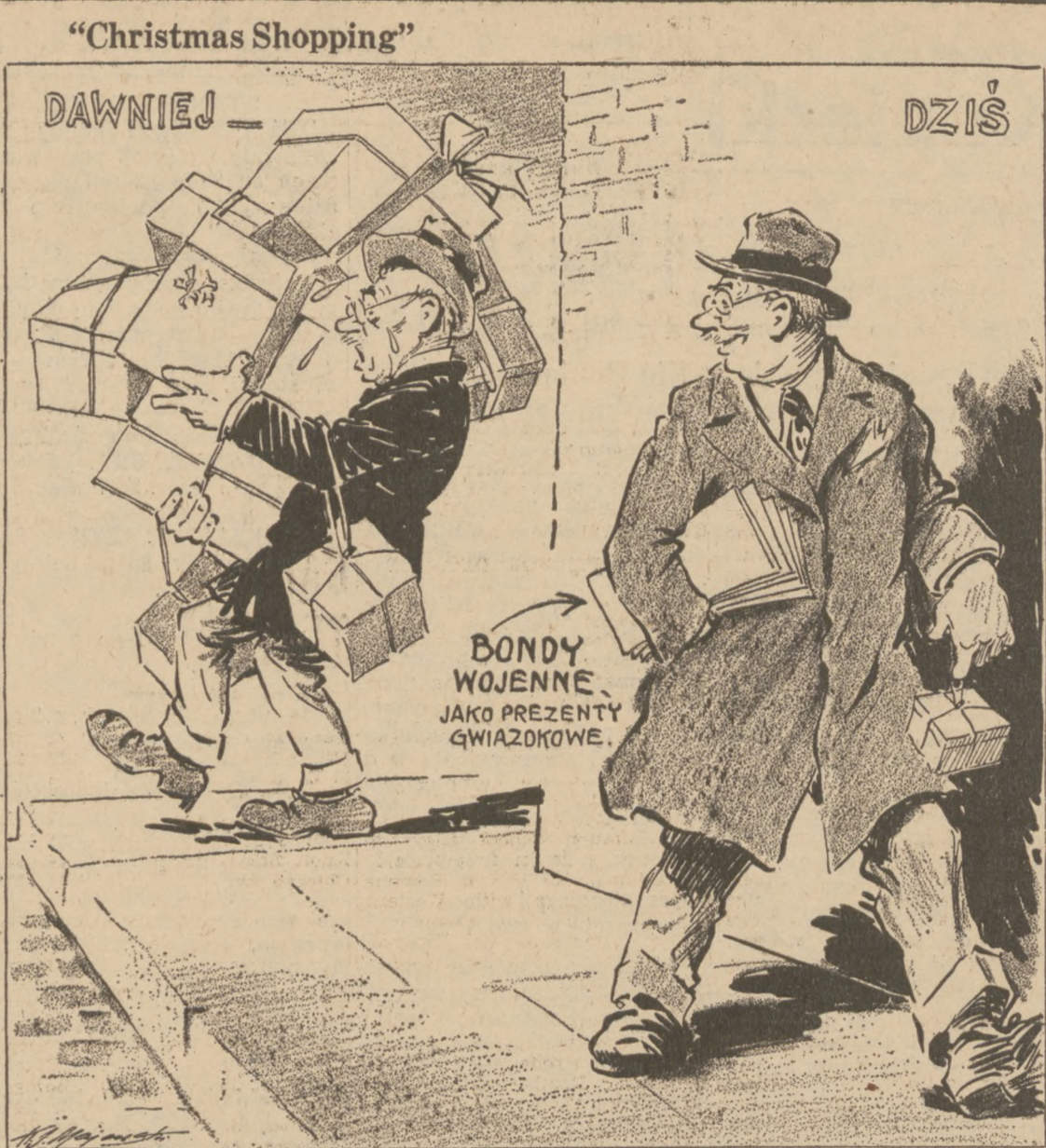
Jeszcze o Karaniu Przystępców...

Jak ostatnio donoszą z Washingtonu, t. zw. główni przystępcy wojenni wszystkich krajów Osi, a nie tylko Niemiec, będą karani wspólnie przez wszystkich alianców, zamiast "przez trybunały poszczególnych państw. Decyzja ta wnika ze skorygowanego tekstu moskiewskiej deklaracji o zbrodniach wojennych, podpisanej przez Roosevelta, Churchilla i Stalina, Transmisja tej deklaracji z Moskwy do Londynu i Washingtonu spowodowała niektóre pomyłki w tekście, jakie zostały dziś sprostowane w Washingtonie na podstawie urzędowej wersji.

Poprzednio ogłoszony tekst deklaracji, po stwierdzeniu, że przystępcy wojenni będą "sądzeni na miejscu przez narody, jakie przysładowali", brzmiał dalej, jak następuje: "Deklaracja powyższa nie przesądza z góry sprawy zbrodniarzy niemieckich, których przestępstwa nie mają żadnego szczególnego położenia geograficznego, i którzy zostaną ukarani na podstawie wspólnej decyzji rządów alianckich".

Zdanie to komentowano jako odnoszące się do Hitlera, Goeringa, Himmlera i innych przywódców nazistowskich, którzy kierują z Berlina zbrodniczą akcją w całej Europie. Obecnie okazuje się jednak, że zamiast wyrażenia "...sprawy zbrodniarzy niemieckich" wersja urzędowa zawiera wyrażenie "...sprawy głównych zbrodniarzy".

kto źle waży i źle mierzy, ten w Pana Boga nie wierzy. —Legatowicz.



Co Życie Niesie —

POGŁOSKI O KONFERENCJI "TRZECH WIELKICH"

Konferencja Stalina z Prezydentem Rooseveltem i premierem Churchillem doszła do skutku.

Jak donoszą depesze — albo się jeszcze odbywa, albo się już skończyła ze Stalinem, a odbywa się z gen. Czan-Kaj-Sze.

Spotkanie miało nastąpić gdzieś w Persji, w okolicach, które okupują wojska sowieckie.

Jeżeli konferencja ta doszła do skutku, można oczekiwać ważnych wydarzeń.

Decyzje tej konferencji mogą być naprawdę historycznego znaczenia dla wielu narodów, a w tym i dla Polski. Irving Pflaum, redaktor działu zagranicznego chicagowskiego "Daily Times", podał w niedzielę, że głównie miały być załatwione na tej konferencji trzy problemy:

Plan militarny: ostateczne uderzenia na Niemcy, oraz okupacja oświadczonej przez Hitlera Europy. Pomiędzy tymi zagadnieniami ma być uzgodniony apel do narodu niemieckiego w sprawie bezwarunkowego poddania się.

Drugim zagadnieniem ma być: powrót rządów znajdujących się na uchodźstwie do swoich krajów.

Trzecim wreszcie zagadnieniem są granice powojenne, a szczególnie granice Polski.

Apel do narodu niemieckiego nie będzie — zdaniem Pflauma — przypominał 14 punktów Wilsona, powie jednak narodowi niemieckiemu, że nie potrzebuje się obawiać bezkompromisowego poddania się.

Rosja w zasadzie miała się już zgodzić na powrót rządów znajdujących się na uchodźstwie, ale z tym warunkiem, że poszczególne kraje mają się same wypowiedzieć czy chcą, aby stare rządy wróciły.

Problem polski może być załatwiony w ten sposób, że do Polski przyłączone jeszcze zostaną Prusy Wschodnie, aby ją w ten sposób wzmoocnić i uczynić ją silną i niepodległą, tak jak to obiecał Stalin — pisze Pflaum — nie naruszając tych ziem, które leżą poza tak zwaną linią Curzona, które Stalin do tego czasu uważał za część Rosji sowieckiej.

Skąd podobne wiadomości ma redaktor "Daily Times'a" nie wiemy.

Zdaje się jednak, że nie są one wysłane z palca.

Problemy te napewno zostały poruszone, gdyż bez ostatecznej co do tych spraw decyzji nie byłoby harmonii pomiędzy tymi trzema potęgami, jakimi są Stany Zjednoczone, Anglia i Sowieci.

Pomyślnie załatwienie tych spraw dopiero otworzy drogę do ustanowienia trwałego i sprawiedliwego pokoju.

KOMUNISCI ZMIENIAJĄ POWOLI TON

Ze coś się święci, łatwo wnioskować ze stanowiska komunistów i ich przyjaciół. Od czasu konferencji w Moskwie znikła nagle z prasy komunistycznej pro-rosyjskiej tak zawzięta do niedawna lansowana sprawa granic polskich.

Zaprzestano o niej pisać jak na komendę.

Ostatni silny strzał wypalił ambasador sowiecki w Meksyku, Umański.

Potem, jakby makiem zasiał.

Widocznie takie polecenie nadeszło z Moskwy.

Prasa komunistyczna pisze o Polsce, atakuje jeszcze rząd polski na uchodźstwie jako reakcyjny, ale już nie występuje tak zażadle, żądając przydzielenia do Sowieców pół Polski.

Nie jest to z pewnością bez znaczenia.

Komunisty zawsze idą za dyktandami z Moskwy. Po mimo, że nie ma Kominternu, dyktandami są i będą, dopóki w Rosji będzie rząd komunistyczny, albo raczej składający się z komunistów.

Sowieciom chodzi o to, aby jak najprędzej zakończyć wojnę.

Półowa Rosji leży w ruinie. Najlepsze ziemie rosyjskie są zniszczone, wyludnione i dużo czasu zabierze zanim znów zostaną uprawione i odpowiednio zagospodarowane.

Obliczają, że ilość bydła i sprzętów, jaka będzie mogła wrócić na tę ziemię, wyniesie zaledwie 5 do 10 procent tego, co było przed wojną.

To jest najlepszym dowodem jakim stanie załdziej się gospodarka w Rosji po wojnie.

A im dłużej wojna się będzie przeciągać, tym gorzej. Tym trudniej będzie potem postępować odbudową.

Zdaje sobie z tego zdanie Stalin i zdają Prezydent Roosevelta i premier Churchill.

Rosja będzie potrzebować pomocy.

Jeżeli się zwąży, że w Sowieciach przed wojną było bardzo ciężko, a nawet bardzo źle, to tym bardziej źle będzie po tej wojnie, kiedy połowa Rosji, najbardziej chlebna, ziemienna została w pustynię.

Dla tego prawdopodobnie Stalin nie będzie się zbyt opierał przy sprawie granic z Polską.

Dla tego prawdopodobnie już obecnie komunisty otrzymali odpowiednie dyktandy, aby zaprzestali sprawę tę forsować.

Jeżeli chodzi o rząd w Polsce, to nie ma kłopotu. Narod nie wróci więcej do pół-faszystowskiego rządu pułkowników.

Rząd w Polsce będzie demokratyczny, z ogromną większością dwóch stronnictw — ludowego i robotniczego.

Rząd, który wróci, pierwszą rzeczą, jaką musi zrobić, to rozpaść nowe wybory i nie na podstawie starej faszystowskiej konstytucji, ale na podstawie demokratycznej ordynacji wyborczej, dającej wszystkim równe prawa wyborcze.

ZAPOWIEDZ WAŻNYCH ŚWIATOWYCH WYDARZEŃ

W prasie londyńskiej i w prasie washingtonskiej głośno się zapowiada niezwykle wagi wydarzenia, jakie mają nastąpić w najbliższych dniach.

Już są a m a konferencja trzech takich ludzi, jak Roosevelta, Churchill i Stalin, jest niezwykle ważnym wydarzeniem.

Prawdopodobnie i decyzje,

jakie zaszy, czy zają, na tej konferencji i część których niewątpliwie zostanie ujawniona, też do niezwykle ważnych wydarzeń będą należały.

Spodziewać się ztem należy wydarzeń politycznego znaczenia i niezwykle ważnych wydarzeń militarnego znaczenia.

Co do spraw militarnych, to zbliżają się decydujące momenty.

Zapowiada się potężna ofensywa powietrzna Aliantów na miasta niemieckie, a szczególnie na Berlin, który w gruzach leży.

Zapowiada ostatnie oświadczenie gen. Montgomerya na froncie włoskim. Zapowiadają pogłoski o bliskim pokonaniu Rosji, a udział Turcji w wojnie i wiele innych.

Zwykle w tego rodzaju pogłoskach jest coś prawdziwego.

W huncach pożaru Berlina uciechły pogłoski Hitlera o nowej tajemniczej broni.

Dla narodu niemieckiego "dzisiaj" ma największe znaczenie, niż to co będzie "jutro".

Zanim słońce weździe, rosa czy wyje — powiada polskie przysłowie.

Zanim nowa broń niemiecka zostanie wprowadzona w życie, miasta niemieckie w gruzach legną.

Zniszczenie Berlina nie zapowiada nic dobrego dla narodu niemieckiego.

A ofensywa powietrzna dopiero się na dobre zaczyna.

GRÓŻBA POGROMU I ZABIEGI O POKÓJ

Na froncie rosyjskim coraz gorzej Niemcom się powodzi.

Aczkolwiek stęzał ich opór, to jednak potęguje się i nacisk Rosjan.

Wszystkie przypuszczenia, że Niemcy pragną weciągnąć Rosjan w pułapkę, nie są prawdziwe. Rosjanie prą dalej na wszystkich odcinkach.

Węgry podobno zażądały zwolnienia wojsk węgierskich z Rosji.

Uchwałę taką miał przyjąć parlament węgierski.

To znów osłabienie frontu wschodniego.

Podobno Niemcy mają się cofać aż nad Dniestr. Nowa linia bojowa ma się ciągnąć wzdłuż tej rzeki, potem iść na północ przez błota pnie aż do Rygi.

Ale, gdyby się nawet tam Niemcy cofnęli, jaka z tego korzyść?

Nie mogą mieć nadziei, aby z powrotem przejść do ofensywy. Zwiększy to jedynie ofiary.

Dlatego, jeżeli kiedy to jeszcze teraz bezkompromisowe poddanie się jest najbardziej wskazane dla Niemiec. Niewątpliwie rozumie to dowództwo niemieckie.

Dlatego pogłoski o próbach zawarcia pokoju, jakie są podawane przez prasę, a które mają się centralizować w Watykanie, są bardzo prawdopodobne.

Depesze z Londynu donoszą, że prawdopodobnie i Turcja ruszy.

Jeżeli Turcy chcą coś wytargować, to również najlepiej dla nich moment.

Gdy Niemcy się poddadzą, będzie już za późno.

Ale właśnie obawy, że Turcja może się przyłączyć do wojny, są jednocześnie wskazówką i dla Niemców, aby nie

Dr. Karol Wachil

O Polsce Podziemnej

Jej Życie, Organizacja i Walka

(Ciąg dalszy)

Ogromnie ważnym, a bardzo żywotnym czynnikiem uświadomienia i poczucia narodowego jest Prasa podziemna. Prasa ta jest nadzwyczajnie żywotna i krzewi się aż nadto licznie. N. p. w samej tylko Warszawie jest obecnie przeszło STO pism, o wiele za wiele, jak słusznie sądził p. B., bo lepiej byłoby, by tych pism było — przypuśćmy — dwadzieścia, ale zato były wielkie, obejmujące cały ogół, jednoczące go informacjami i wyrażonymi przekonaniami. Niektóre z tych Pism są bardzo malutkie, odbijane ledwie w kilkudziesięciu egzemplarzach, podawanych cicho z ręki do ręki; ale jest też sporo wielkich Pism, mających po dwadzieścia i więcej tysięcy nakładu; organ urzędowy Rządu Polskiego i jego władz podziemnych w Polsce drukuje się w 25,000 egzemplarzy, przymem ordyza Rządu, wieści ważne, mowy Prez. Roosevelta, premiera Churchilla i t. p. są ogłaszane już na drugi dzień po ogłoszeniu w Londynie. Skąd się bierze środki techniczne, potrzebne do drukowania tych Pism, a zwłaszcza — tak wielkich ich nakładów, to nie nadaje się do ogłoszenia, choćby najogólniejszego, boby to mogło dotrzeć do niepowołanych czynników i dać im pewne, dla nas zgubne wskazania. Pieniądze dają władze rządowe, ale jak i skąd się bierze papier — i takie jego masy, jakich potrzeba na owe wielkie nakłady, jak się technicznie dokonuje druk tych gazet, tego nasz informator nie wyjawia, zadziwiająco jednak, prawdziwie zdumiewająca jest rzecz! — Niemcy wciąż szukają tych tajnych drukarni: zdarzało się, że znaleźli, wówczas niszczy się wszystko, a ludzie pracujący — walczą, by uciec, lub — giną samobójczo: niestety, nie kończy się na tym, bo Niemcy aresztują wówczas wszystkich w danym domu, czy domach, w których pobliżu znajdowała się drukarnia, często w rozległym promieniu — i wloką wszystkich na swe b a r b a r z y n s k i e, nie-ludzkie śledztwa i katowskie badania, czyli inaczej — na tortury i męki. Mimo tego drukarnie działają, a nawet coraz nowe powstają i nie by-

ły wypadku, w ciągu lat już czterech — jakiejś ważniejszej "wsspy", donosu, zdrady, przykładu wstęgiwania się wrogowi! Prócz gazet — drukuje się broszury — nawet książki.

Polacy nie idą na żadną z Niemcami kolaborację: byli próby czynione, ażeby nas jakoś więcej pojednawco nastroić: ofiarowali n. p. Niemcy Polakom obsadzenie niższych urzędów administracyjnych w całym Kraju: zbyto milczeniem te propozycje; były inne podobne usiłowania zbliżeń, zignorowano wszystkie — nieodmiennie: Quislinga ani jednego nie było wśród Polaków i nie będzie, co p. B. z najślisniejszym podkreśleniem naciskiem, zwracając uwagę o b e c n y m przedstawicielom Prasy amerykańskiej na to, że ten wzgląd, ten szczegół powinno się podnosić na stwierdzenie "zawsze wiernej" solidarności Polski z Koalicją zachodu. Jeśli się tylko znajdzie ktoś, kto zbyt do brze się zniży z Niemcami, kto się do nich zbliży, czy im świadczy — oczywiście prywatnie, to już na takiego czynnik Polski Podziemnej mają oko baczne i rychło weźmie się takiego w kontrolę skuteczną, albo usuwa się go — tak, że słuch wszelki o nim zaginie.

Spółczesność polska odnosi się do władz Polski Podziemnej z bezprzykładną solidarnością i lojalnością; nakazy jej władz i zarządzenia wszelkie są wykonywane ściśle i szybko; tu powtórzyć kilka krotek nasz informator, że jedynym krajem, jedynym narodem, który nie poszedł nigdy na kompromis z Niemcami, nie wydał żadnego zdrajcę — to Polska i Polacy. Nie było tego u nas w pierwszych czasach wojny, kiedy jeszcze nie mieliśmy tak świetnej, jak obecnie, organizacji Polski Podziemnej, tym mniej to jest możliwe — teraz, kiedy ta Polska Podziemna jest, działa, urzęduje, władze jej funkcjonują sprawnie, słuchane przez ogół lojalnie; teraz — gdyby n a w e t przypuścić chciomo możliwość jakiegoś zwrotu pojednawczego względem Niemców, to Polska Podziemna do tego nie dopuściłaby — w żadnym razie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

HALINA KORSK.

Artystyczne Polskie Karty Świąteczne

Pięknej i pożytecznej pracy podjęła się pani Edwarda Mortkowicz, wprowadzając na rynek amerykański polskie kartki artystyczne, wykonane według rysunków wybitnych malarzy polskich.

Brak takich kartek odczuwał się dotkliwie, szczególnie w okresach świątecznych, gdy należało przysłać do amerykańskich krewnych i przyjaciół polski, co wysokim poziomie artystycznym.

Luka ta dzięki inicjatywie, długoletniemu doświadczeniu i niestrudzonej pracy pani E. Mortkowicz, została wypełniona jak najlepiej i najsukceszniej. Na rynku amerykańskim, w polskich i amerykańskich sklepach, nawet takich jak Brentano, Scribner, Wanamaker etc., pojawiły się barwne, zwracające uwagę pocztówki polskie, o wysokim poziomie artystycznym.

Większość tych kartek to reprodukcje motywów wyrosłych z rodzimych pokładów polskiej sztuki ludowej, rodzajem się tak z żywej gleby kujawskiej, jak z płasków mazurskich, z granitowych skał turni tatrzańskich i z pachnących skoszoną trawą polonin huculskich.

Bogactwo krajobrazu polskiego, różnorodność malowniczości folkloru wiążącego się przedziwnie z poezją prastarych obyczajów — to wszystko stanowi niewyczerpaną skarbnicę tematów i natłoczeń dla całej plejady artystów. Chcąc tu wspomnieć, że niezwykle talent Z. Strzyńskiego znalazł pełny swój wyraz właśnie w twórczości, osnutej na tematach staroświatowych i staropolskich, a zwłaszcza w "Wiedzi" i "Wiedzi" czekali z nim Turcja i Alianci wkroczyć na Bałkany.

Tak oto przedstawia się moment obecny.

Dlatego zapowiedź "niezwykłych wydarzeń" ma wszelkie pozory prawdopodobieństwa. Być może, że nadzieje, że najbliższa Gwiazdka będzie jedną z najsukceszniejszych w historii świata, urzeczywistni się. Oby się to naprawdę stało.

(Dokończenie na str. 5-cj.)

SPORTS EVENTS

TOMORROW IS DEADLINE FOR S. S. ENTRIES

Circuit 12 P.N.A. Basket And Volley Teams Meet Tonite

By Joseph R. Kowal

The 1943-44 Southern (Circuit 12) Polish National Alliance Men's Basketball and Girls' Volleyball league entry books close tomorrow at midnight, and according to the Messrs. Stanley Jozefiak and Frank Prochot, who guide the destinies of these loops, positively no entries will be accepted after the deadline is reached.

As this goes to press five teams are listed in the basketball circuit—defending champion Council 39, Council 87, Trifonias, P.O.P., Polish Cadets and White Eagles—and six in the volleyball loop, namely, Polish Crowns (defending champions), Cicero, Council 79, Council 87, Council 39, and Council 143.

SEEK GYMNASIUM

There is a possibility that Council 80 will register its entry in both the cage and volleyball leagues, according to Eugene Gembara, who is interested in placing Council 80 teams on the P.N.A. sports map.

The question of securing one of McKinley Park's gymnasiums for use during the 1943-44 season will be discussed at an important meeting of the loops which will be held tonight at the Unity Hall, 23rd and S. Whipple sts., starting at 8 o'clock. Representatives of all teams are urged to be present at this session.

KOZIOL'S 577 TRIPSC. 2 KEG LEADERS

STANDINGS	W.	L.
Zator Real Estate	21	12
Damen Liquor Store	20	13
Walas Boosters	17	16
Stank Press	15	18
Bafia Undertakers	14	19
White Eagle Tavern	12	21

Anchorman S. Koziol, rolling a handsome 577 series, aided the lovely Bafia Undertakers in up-setting the pacesetter Zator Real Estate keglers in 2 out of 3 Council 2 P.N.A. Bowling loop games Monday night on the Pilsen Alleys. The Undertakers copped the mid-game by only 4 pins. F. Zator topped the Zator's with 499. The double defeat trimmed down the Zator team's lead over the Damen Liquor Store, which whitewashed Stank Press, to only one game. Walter Chorobik sparked the Li-quo-rs with 486, while P. Mysli-wicz's 467 was best for the Press-men.

The Walas Boosters climbed into third place, 3 games back of Damen Liquor, by trouncing White Eagle Tavern in all three games, back of J. Ogrodny's 512. J. Nawrot rolled a 480 for the vic-tims.

Scores:

DAMEN LIQUOR STORE	W.	L.
H. Zulc	106	112
A. Adamik	112	80
C. Matusek	132	105
C. Klimala	118	123
W. Chorobik	176	154
Handicap	306	306

STANK PRESS	W.	L.
W. Stolik	99	139
L. Dolezil	107	107
N. Nowobelski	120	91
M. Mokryski	124	136
P. Mysliwiec	162	140
Handicap	270	270

WHITE EAGLE TAVERN	W.	L.
J. Michalak	135	136
R. Wasik	107	87
J. Zawacki	159	138
J. Nawrot	129	187
J. Symuszak	163	115
Handicap	223	223

WALAS BOOSTERS	W.	L.
F. Hatan	132	158
J. Walas	168	140
W. Dembo'ska	105	130
J. Figus	142	148
J. Ogrodny	172	202
Handicap	222	222

ZATOR REAL ESTATE	W.	L.
F. Zator	168	163
T. Zator	143	159
F. Krol	127	132
H. Mikolajczak	147	153
W. Karpes	145	151
Handicap	235	235

BAFIA UNDERTAKERS	W.	L.
E. Dembowska	119	123
T. Koziol	110	124
M. Ermalowiec	126	96
S. Bafia	127	174
S. Koziol	190	175
Handicap	281	281

With Our Polish Boys In The Armed Forces

Pvt. Chester Michon, ex-Group 1991 P.N.A. and Reo A. C. sports enthusiast, is stationed somewhere in the Tawain Island. His address is: Pvt. Chester Michon, 6111'93, District Headquarters, APO 960, c/o Postmaster, San Francisco, California.

Pfc. Nick Turacek, former Crescents P.N.A. and Old Glory S.A.C. softball star, is stationed in Italy. His address follows: Pfc. Nick Turacek, Squadron A-Station 2, APO 604, c/o Postmaster, Miami, Fla.

The Polish Border Dispute

(The following news broadcast of Raymond Gram Swing emanated from Station WMAL on Nov. 16, 1943, and was beamed over the Blue Network, with WEN as the Chicago outlet.)

"The Russian front continues to present a scene of amazing activity, but it also continues to be exciting, that somehow falls short of an expected climax. The Soviet break throughs at Krivoi Rog, and then below Kiev, should be the beginning of the pincer movement cutting through the German forces in the Dnieper bend. But tonight's Moscow communique has nothing whatever to say about this region, and the heavy fighting is along a north-south railroad line and connecting spur that lies between Gomel and the Polish border, at the edge of the Pripyet Marshes. Here again the Germans appear to be in grave danger, for among the conquests is the last railroad line supplying Gomel. Unless the Germans already are withdrawing their garrison there, it would seem to be doomed. The Germans were under heavy attack on eight sectors of the front to day and admitted that their lines were dented in all eight of them. But though the Russians may be able to cut deeply into the lines, and so break up the German formations and destroy them, there is no evidence tonight that this is the course the battle is taking. It is here, the German retreat could become one of the great military catastrophes of history. So far, however, it is not that, it is one of the great retreats of history. And it is interesting to hear what a leading Nazi military commentator Martin Hallensleben had to say today in Berlin. He made no bones about the retreat, for what he finds noteworthy is what he calls the consistent way in which the German command continues to evade all claims in the East. 'Wherever there were signs of a Soviet pincer movement,' he said, 'the German forces engaged enemy forces in hard fighting, and when the attacking enemy forces were decimated, the German troops disengaged themselves. Thus not one of this year's battles has been fought to the end.' Out of this, the commentator builds a definite plan.

He notes that the Germans, though they have reserves in other parts of Europe, have not used them in the East. He mentions that the tremendous output of the whole of Europe's highly developed war industry is available and part of it is not being used. 'All this,' he concludes 'makes it clear that the economy in men and materials, and the surrender of territory, in which the Germans have indulged determinedly and systematically, have a definite purpose and are integral components of a comprehensive plan. Obviously the German aim is not only a fully productive war machine for 1944, it also to be able to strike with concentrated military strength in the last decisive battle. Seen in this light,' he says, 'it is doubtful whether, as it may appear, the initiative is entirely with the enemy, for it seems likely that it actually is determined by the German command.' This analysis is no planning for the invasion of the continent. Know that the great difficulties, and that Hitler will be able to throw heavy forces against the Allied armies. When the Germans talk of winning the war they mean that they will be able first of all to overwhelm the Allied armies, and destroy them. But the fallacy in this German presentation is that it presents the retreat in Russia as a desire, not a necessity. Obviously it is a plan. Obviously, the approach of 1944, with its heralded invasions, has had its part in forcing an undesired plan on the Germans. It is a plan dictated by the dire need of conserving forces. And that is another way of saying the Germans are weakening.

The flurry over Polish borders, raised by the remarks of the Soviet Ambassador in Mexico, Mr. Amumsky, is a signal that the world will hear a great deal about borders before the war is over. It will hear more than it likes and more than it will be patient enough to study. For frontier disputes are among the most ancient and intractable of all the difficulties between men, and the literature and geography about them is as copious as it is complex and dull. It is now disclosed that the Moscow Conference showed the prudent judgment to postpone a settlement of all frontier disputes until after the war. Secretary Hull said today there were thirty or more of these disputes, and the Allies are not going to try to solve them while trying to beat the enemy. He frankly admitted that this decision would postpone the plebiscites by which some liberated countries will choose their own form of government. They can't be held until frontiers are

fixed, if there is a dispute about them. So the Italian formula will not come in for wide application very soon.

The sense in postponing these decisions about frontiers is best illustrated by the Polish border issue. The misunderstandings between the Soviet Union and Poland can be seen in two perspectives. They can be looked at solely in their own terms, and here the bitterness, antagonism, prejudice and ungovernability on both sides are formidable. It is enough to convince anyone that an understanding between the Soviet Union and Poland is impossible. At the moment the two countries have no diplomatic relations, and the Polish underground is fighting the Russians as well as the Nazis, all the war beginnings of building up a Polish army for the Soviet Union to throw against the Nazis, have cooled down to meager figures, and the lot of Polish citizens inside the Soviet Union is difficult indeed. One could recite a long catalogue of troubles, and a still longer one of suspicions. The Polish government in exile has members who sincerely desire to work in harmony with the Soviet Union. It also has members who distrust the Soviet Union with implacable dislike. And the Soviet government, after signing its Polish agreement of 1942, and renouncing the claim to the frontiers laid down in the settlement with Germany, has seemed to stubbornly refuse to Poland, and appears now to be upholding the claim to those frontiers. Mr. Oumansky did not mention them in his remarks, and as I said last night, his statement might apply just as logically to the Curzon line. But the Russians are treating the residents from that part of former Poland as not having any claim to Polish citizenship. A proposal made shortly before the Moscow conference, which would give these Poles the choice between Polish and Russian citizenship, was rejected by Commissar Molotov, according to Frederick Kuh reporting to the Chicago Tribune. London. The proposal was put before Premier Stalin by the British and American ambassadors on August 11th, along with an argument as to the desirability of the resumption of Soviet-Polish diplomatic relations. Commissar Molotov delivered the reply declining the proposal a few days before Secretary Hull and Secretary Eden arrived for the conference. The answer said that diplomatic relations with Poland were desirable, but could not be restored on the basis of giving these Poles the right to retain Polish citizenship.

If one tries to draw up a balance sheet and see what chances there are for good relations between the Soviet Union and Poland, the answer could only existing elements of harmony and discord between the two countries, the hope is virtually nil.

But there is another perspective in which the whole scene may be viewed. The Soviet Union's chief preoccupation in facing the future, has been its own security. Before the Moscow conference, the Soviet Union did not know that it could have the active and responsible collaboration of the United States and so could bank on Britain. It did not know what the Anglo-American policy toward Germany would be. It could not count on help in keeping Germany a small and unthreatening power. Poland lies between the Soviet Union and Germany, and a Poland friendly to the Soviet Union would be an aid in keeping Germany in check. An unfriendly Poland would become a double menace for it could aid Germany and so multiply the dangers to Russia. So the roots of Russian suspicion toward Poland have their origin not in Poland itself but in Germany. And the Russian policy toward Poland has veered, along with its feelings about Poland's friendliness, and the hope of foreign aid, in keeping Germany weak. Thus after the signing of the Anglo-Soviet treaty, and the meeting with the late Premier Sikorski, the Soviet government did sign a treaty of friendship with Poland, and renounced the claim to the frontiers established in the Ribbentrop agreement. But later the Soviet Union back-tracked, partly because it found unfriendly elements in the Polish government, partly because there was no genuine international solution in sight for the German question. Now the Moscow agreements have given the Soviet Union what it wants for itself, just as it has given the United States and Britain what they want for themselves, a promise of security against another major war. And for the Soviet Union that means a war waged by a revived Germany abetted by Britain and the United States and Poland. So for the first time the future opens to the Russians in co-urs that make it less imperative for the Soviet Union to provide for its own security single-handed. And with fears of Germany abating, fears

POSTANOWICZ'S TIE COALS FOR 123 KEG LEAD

STANDINGS	W.	L.
Western Coal Supply Co.	16	11
I. J. Postanowicz	16	11
Talaczynski Undertakers	15	12
Kulczewski Midwest St.	14	13
Prospect Realty Co.	13	14
Basinski Furniture	7	20

SCHEDULE FOR DEC. 1ST

I. J. Postanowicz vs. Kulczewski Midwest Store
Western Coal Supply vs. Basinski Furniture
Talaczynski Undertakers vs. Prospect Realty

The I. J. Postanowicz Boosters, paced by G. Wajner's 481 and Gus Sadoski's 475 series, won 3 games from the Talaczynski Undertakers last Wednesday night on the Visitation School alleys to move into a tie for first place in the Council 123 P.N.A. Bowling league standings with Western Coal Co., which was dropping 2 out of 3 decisions to Prospect Realty Co. W. Matuzak topped the Talaczynski's with 515; C. Dombrowski scored a 564 for the Real-tors; and E. Wrobel 469 for Western Coal. Dombrowski's effort earned him a 12-pound turkey.

Kulczewski's Midwest Store blanked the last-place Basinski Furniture crew to assume third place, two games out of first position, with the aid of J. Grzegorz-czyk's 478. Henry Postanowicz's 553 series was best for the Basinski's.

I. J. POSTANOWICZ	W.	L.
V. Makowski	126	133
G. Rudelke	102	150
G. Wajner	165	176
E. Zenawick	131	165
A. Sadowski	164	140
Handicap	688	764

TALACZYNSKI	W.	L.
L. Paliwoda	86	114
Z. Zawinski	129	122
F. Olejniczak	121	100
W. Matuzak	143	192
A. Piotrowski	138	157
Handicap	18	18

PROSPECT REALTY CO.	W.	L.
E. Olejniczak	137	146
E. Kulczewski	137	146
B. Matecki	129	129
B. Nawrocki	117	143
C. Dombrowski	164	208
Handicap	44	44

WESTERN COAL CO.	W.	L.
J. Pislis	116	155
P. Piotrowski	152	147
M. Gorski	146	124
E. Wrobel	172	133
F. Plenkus	106	175
Handicap	706	723

KULCZEWSKI MIDWEST STORE	W.	L.
J. Grzegorzczak	160	178
J. Zielinski	132	148
E. Kulczewski	152	123
S. Kulpa	145	124
J. Laiter	124	184
Handicap	724	723

Z. BASINSKI FURNITURE	W.	L.
Grzegorzczak	85	135
J. Sadoski	78	104
W. Wrobel	119	93
A. Draniczarek	103	148
H. Postanowicz	182	189
Handicap	6	6

Freedom Of People Social Attraction On December 12th

If you want to know what's ahead of you, who you will marry, if you will go to the Service, or if you want to see real flowers made from real bits of paper, a young lady raised in mid-air, and many other interesting things, come to St. Hedwig's Ballroom on Sunday, December 12th, where the Freedom of the People Society, Group 2742 P.N.A., has made special arrangements to give the guests a real treat.

For further details about this affair, watch this page.

of Poland will abate automatically. So while it is true that the Moscow conference did not solve or even touch the issue of Polish frontiers, it may well turn out that it made possible their ultimate solution and that their solution would have been unattainable in any other way. It remains for the major Allies to proceed with the basis of collaboration already established, to learn to work together, to gain in confidence in each other. Moscow was a start, not a conclusion. It was that as much for the Russians as for ourselves. If the promise of the conference is fulfilled, as it can be, such problems as frontiers will lose some of their difficulties. That obviously is the deeper meaning of the Moscow agreements. They begin the creation of an atmosphere of trust, the trust is the essence of security, and with security, good sense has its chance. Then it is that the Polish frontiers can be settled amicably and justly.

SQUIBBS
Edited by J. R. K.

Guest: I have a sergeant painting in my home.
Friend: That's nothing. I have a general housecleaning in mine.
—Rudy Krawczewski.

NAT'L CORDIAL GAINS N.F.C. TENPIN LEAD

STANDINGS	W.	L.
National Cordial	21	12
Mike's Meat Market	20	13
P. G. Bakers	19	14
Purity Butter	18	15
General Heaters	16	17
Council 91	15	18
Knoll Blue Flame	14	19
Chicago Pure Milk	11	22

At Dombrowski, shooting a 573 series, and Jack Jajko a 568, paced National Cordial Co. to three wins over Knoll's Blue Flames last night on the 20th Century Alleys and first place in the National 'ellowship Club Bowling 'op race, supplanting Mike's Meat Market at the top of the s'ndings by one full game. The latter lost 2 games, both of them via the hand-amp basis, to the General Heaters. George Knoll led the Blue Flames with 534; Walter Klidich shot a 543 for the Heaters; and Frank Kalucki 508, and Gene Jaskinski 506 for Mike's Meat Market.

P. G. Baking Co. climbed into third place, 2 games back of Mike's crew, by taking 3 decisions from the cellerite Chicago Pure Milk team. Gene Mazurkiewicz's 539 topped the Bakers, while Pokuta, Jr.'s was best for the victims.

NATIONAL CORDIAL	W.	L.
Ed P. Lewick	167	163
Dombrowski	224	169
F. Trochim	182	141
Ray Lazar	122	141
Jack Jajko	175	178
Handicap	49	49

KNOLL'S BLUE FLAME	W.	L.
Dummy	125	125
G. Embeck	129	149
G. Knoll	178	178
J. Swaz	134	153
E. Keldukowski	184	158
Handicap	96	96

MIKE'S MEAT MARKET	W.	L.
Michniewicz	124	205
F. Kalucki	192	141
Kramarczyk	140	133
G. Jaskinski	163	204
W. Bialas	169	154
Handicap	81	81

GENERAL HEATERS	W.	L.
Niewiadomski	141	159
P. Sommers	145	175
W. Klisch	179	194
Dummy	125	125
Dummy	125	125
Handicap	142	142

CHICAGO PURE MILK	W.	L.
S. Chmiel	147	147
Rush	131	131
J. Chmiel	130	147
Pokuta, Jr.	154	172
Pokuta, Sr.	103	121
Handicap	111	111

P. G. BAKING CO.	W.	L.
Mazurek	188	197
B. Krawczewski	135	156
Joe Wenda	161	128
Eug. Kocol	154	160
L. Brudnicki	167	156
Handicap	85	85

PURITY BUTTER	W.	L.
S. Mayer	125	147
G. Klachek	125	125
G. Petrof	181	168
B. Krakowski	182	134
Stanislawski	143	143
Handicap	136	136

COUNCIL NO. 91	W.	L.
R. Kringel	122	169
J. Falka	177	158
T. Hodor	151	175
E. Mogri	170	179
H. Sauer	172	172
Handicap	80	80

MAZANOWSKI INSURANCE	W.	L.
W. Prosniewski	131	141
C. Dembski	120	113
J. Wegzyn	142	108
S. Prosniewski	145	169
Handicap	4	4

PURITY BUTTER	W.	L.
W. Sadowski	151	130
J. Obrachta	189	164
C. Holzwart	150	124
J. Idaszak	186	204
Handicap	6	6

KNOLL'S BLUE FLAME	W.	L.
T. Brzozowski	112	162
H. Brzozowski	172	123
J. Smiagalski	144	141
G. Knoll	208	149
Handicap	11	11

CAS' FLORALS	W.	L.
P. Kleczek	151	148
T. Paradowski	117	131
E. Ericson	174	123
C. Brzozowski	151	148
Handicap	593	593

North P.N.A. Cagers Postpone Dec. 3rd Games To Dec. 10

In order to permit the players to take in the annual College All-Star vs. Professional Champion Basketball game at Chicago Stadium on Friday, December 3, the Northern P.N.A. Cagers league officials have voted to postpone the regular loop games carded for that night, at Eckhart Park, to Friday, December 10. The December 10 schedule will pit the 1000 Braves against Council 75, and the Lublin Rough Riders against Council 87.

TO MY SISTER

Soon the wedding bells will ring
For someone I love dear
I wish her lots of happiness
And absence from all fear.

My darling sister was swell to me
Throughout my life so far.
She always knew things best for me,
S- happy we all are!

Her life will now be long and gay,
No thoughts in mystery.
I'd love to have you near me
When in heaven we will be.

—Walter Uliasz,
(U. S. M. C. R.)

Doctor: I want to change the death certificate I gave you yesterday.
Coroner: What's wrong?
Doctor: I signed my name in the space marked "cause of death."

—Johnny Kaye.

IDASZAK ROLLS 602 IN POLISH AMERICAN LOOP

STANDINGS	W.	L.
J. Grzemski realtors	17	10
Purity Butter	16	11
J. C. Prusinski Boosters	15	12
Knoll's Blue Flame	14	13
Mazankowski Insurance	13	14
Cas' Florals	12	15
Wojciechowski Mort.	11	16
Standard Casket	9	18

Purity Butter kept pace with the Polish-American Club of Chicago Bowling loop, leading John Czernski Realtors, who beat Standard Casket Co. in 3 games, by sweeping their series with Mazankowski Insurance, behind the sparkling 602 pin-topping of Joe Idaszak, and Walt Sadowski's supporting 510. The wins enabled Purity Butter to keep one game back of the Grzemski's in the heated battle for the pennant. Joe Wegzyn's 480 and Leo Cwanek's 478 topped the Grzemski's; Walter Promiewski posted a 460 for Mazankowski; and F. Kolasa 442 for Standard Casket.

The Prusinski Boosters and Knoll Blue Flames remained deadlocked for third place, one game back of Purity Butter, by sweeping their series with the Wojciechowski Morticians and Vas' Florals, respectively. George Trzcinski sparked the Prusinski's with 486



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz,

**ś. p.
Wincenty Okopski**

po długiej ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28-go listopada 1943 o godzinie 10-jej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go grudnia o godzinie 9:30 rano, z kaplicy pogrzeb. p.n. 1059 W. 32ga ulica do kościoła Najśw. Marii Panny od Nieustającej Pomocy a stamtąd na cmentarz Zmarłych w Warszawie Pańskim.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebiemy.

Matylda, żona; Józef, Leon, Helena, Teresa, Agnieszka, Marian i Pł. F. C. Franciszek, dzieci; Józef Gabrysiak, Kazimierz Lizik, Mateusz Czerwinski, zięć; Pelagia i Viola, synowie; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. Pomierski, telefon Yards 6424. (29-30)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz,

**ś. p.
Józef Szczeciński**

członek Tow. Króla J. na III Sobieskiego, Gr. 290 ZNP, zamieszkiwał p.n. 3251 So. Carpenter ul., po długiej, ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go listopada 1943, o godzinie 10:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 1-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z kaplicy pogrzeb. p.n. 1059 W. 32 ul., do kościoła Najśw. Marii Panny od Nieustającej Pomocy a stamtąd na cmentarz Zmarłych w Warszawie Pańskim, na parciele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebiemy.

Franciszka, żona; Pł. Stanisław, Józef, Stanisław, Pł. Franciszek, Corp. Edward, dzieci; Michał Petrowicz, zięć; Helena, Stanisław i Leokadia, synowie; wnuk i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. Pomierski, Tel. Yards 6424. (29,30)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz,

ś. p. Wojciech Szczepaniak

czł. Tow. Braci z Pod Trzech Koron, Gr. 1990 Z.N.P., zamieszkiwał p.n. 827 N. Wood ulica, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29-go listopada 1943 roku, o godzinie 11:15 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego p.n. 1237 N. Ashland Ave., do kościoła Śś. Młodzianków, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebiemy.

Maria (z domu Hamerska), żona; Rozalia, Józefina i Władysław, córki; Jan, Sierżant Józef, U.S.A. (w Anglii) i Pł. Albin, U.S.A., synowie; Nello Mazzacheri, Piotr Jezior, zięć; Leokadia i Zofia, synowie; wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się J. L. Wisniewski, tel. Humboldt 0060. 30-1



Zawiadomienie

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadek nasz,

**ś. p.
Stanisław Sypel**

Zamieszkiwał p.n. 1428 No. Maplewood Ave., po długiej ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go listopada 1943, o godzinie 4:00 rano, w średnim wieku.

Zwłoki spoczywają w kapł. pogrzeb. p.n. 742 Armour ulica.

Blizsze szczegóły podane będą później.

W smutku pogrzebiemy: Zofia, żona,

wraz z całą rodziną. Pogrzebowy Pinks, telefon Haymarket 0254.

Zabrał Bondy, Gotówkę, — Uciekł z Domu Od Żony

Policja czyni poszukiwania za Franciszkiem Mazakiem, lat 56, maszynista, który w ubiegłą środę wyszedł z domu pod nr. 3854 Diversey ave., i już więcej nie wrócił. Żona Mazaka, pani Lottie Mazak, lat 50, powiedziała policji, że jej mąż zabrał ze sobą bondy wojenne, wydane na jego nazwisko na ogólną sumę \$4-150, a także wyciągnął z banku, z ich wspólnej książeczki oszczędnościowej, sumę 2,200 dolarów.

Pani Mazak, która ma dwoje dzieci z pierwszego małżeństwa, powiedziała, że pieniądze, które Mazak zabrał, były ich wspólną własnością.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, matka i siostra nasza,

**ś. p.
Janina Wolwark**
(z domu Lubecka)

Członkini Tow. Ojczyzna, Gr. 669 Z. N. P., po krótkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem dnia 27-go listopada 1943 roku, o godzinie 8:30 wieczorem, w średnim wieku. Zamieszkiwała p.n. 1047 N. Honore St.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go grudnia o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego p.n. 1735 Wabansia Ave. do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parciele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebiemy.

Wojciech Jerzy Wolwark, mąż; Jerzy, Edward i Janina, dzieci; Franciszka Wolwark, teściowa; Wiktor i Corp. Henryk Lubecki U.S.A., bracia; Sonia Maurer i Irene Lubecka, siostry; Marianna Lubecka, bratowa; Piotr Rybko, Edward Stomper i Franciszek Oleksy, szwagrowie; Marianna Rybko, Konstancja Stomper, szwagierki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Stanisław Sacharski, tel. Brunswick 2535. (30-1)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, brat i szwagier nasz

**ś. p.
Bolesław Oleksy**

Członek Tow. Niepodległość Synów Polski P. O. Św. Szczepana, Gr. 258 Unii Pol. w Am., po ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 28-go listopada, 1943 r., o godzinie 7ej rano, w kwiecie wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go grudnia, o godzinie 10:30 rano z domu żałoby p.n. 2026 W. Potomac ul., do kościoła Św. Trójcy a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parciele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzebiemy.

Maria (z domu Kościńska), matka; Zofia, Genowefa, Wanda i Helena, siostry; Paweł, Stefan i Szt. Mieczysław, bracia; Antoni Grzanek i Jan Hojnar, szwagrowie; Odette, Zofia i Helena, bratowie; Paweł, Zofia, Tomasz i Teresa Kościńscy, stryjowie i stryjenki; Wojciech Tenerowicz, chrzestny ojciec; Gail, bratanica; Jan, siostrzeniec; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy B. J. Malec, tel. Haymarket 5210. (30-1)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja, matka i siostra nasza,

ś. p. Genowefa Ward
(z domu KRUZEL)

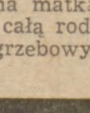
Zamieszkiwała p.n. 1518 W. Cullerton Street, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 28-go listopada 1943, o godzinie 1:30 po południu, w kwiecie wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go grudnia o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb. p.n. 1737 W. 18ta ulica do kościoła Św. Plusa, 19ta i So. Ashland Ave. a stamtąd na cmentarz Zmarłych w Warszawie Pańskim na parciele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebiemy.

Aleksander Ward, mąż; Józef i Katarzyna Kruzel, rodzice; Jan, Pł. Franciszek U. S. A., Szt. Edward U. S. A., Pł. Ludwik, U. S. A., bracia; Władysław, Helena, Stanisław Hillman, Leokadia i Anna, siostry; Szt. Lyndale Hillman U. S. A., szwagier; Jadwiga Kruzel, szwagierka; William i Helena Hutchings, teściowie; Marianna Mendryk, chrzestna matka; Jan i Franciszka Mikrut, wuj i ciocia, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Michał Kowalski, tel. Canal 0471. (30-1)



Pogrzebowy Pinks, telefon Haymarket 0254.

a pochodzili ze sprzedaży ich armii w pobliżu Michigan City, Ind.

W fabryce Triplex Corporation of America, 2403 No. Oakley ave., gdzie Mazak pracował, powiedziano, że poszukiwany nie zgłosił się do pracy już 21 list opada, na 3 dni przed zniknięciem.

Kalendarzyk

Posiedzeń

Grup Z. N. P.

ŚRODA, 1-GO GRUDNIA
Tow. Sztandar Zwycięstwa, gr. 1126 ZNP., odbędzie swe przedroczne posiedzenie w środę, 1-go grudnia o 8-jej wieczór w sali p. nr. 1366 W. Huron ul. Obecność członków wymagana z racji wyborów. Michał Mucha, prezes; Maria Rachwał, sekr. prot.

Kolumbia Zabiera Młódkę Niemcom

Bogota, 30 listopada. — (U. P.) — Rząd republiki Kolumbii, która w ubiegły piątek ogłosiła, iż jest w wojnie z Niemcami, postanowił przejąć wszystkie majątki Niemców, którzy nie są obywatelami kraju. Dekret w tej sprawie ma być ogłoszony dzisiaj, jak to zapowiedziało radio w Bogota.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza,

**ś. p.
Elżbieta Siwecka**

Zamieszkiwała w Bronson, Mich., zasnęła w Panu, dnia 29-go listopada 1943.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go grudnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. p.n. 4905 Lincoln ave. do kościoła Przemienienia Pańskiego a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebiemy.

Henryk, Anna Reynolds, Eleonora Sikorski, Feliks i Franciszek, bracia i siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Geo H. Pfaff & Son, telefon Longbeach 2160. (30-1)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadek i pradziadek nasz,

**ś. p.
Antoni Milewski**

Członek Tow. Tadeusza Kościuszki, Gr. 392 Z.N.P. Tow. Imienia Jezus i Apostołów Modlitwy, zamieszkiwał p.n. 1228 Cleaver St., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 28-go listopada 1943, o godzinie 2:40 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 2-go grudnia o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzeb. p.n. 1137 Noble street do kościoła Św. Trójcy a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parciele rodzinnej.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrzebiemy.

Helena, żona; Marianna, córka; Bernard Kucharski, syn; Maria Kucharska, synowa; Edmund Kafka, Józef Olszewski, zięć; Marianna Sajnoga i Władysław Milewski, brat i siostra; wnuki, wnuczki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Antoni Lisowski i Syn, 1137 Noble St., Armitage 3271.

PRACA

Potrzeba Mężczyzn i Kobiet

w 100% Wojennej Fabryce

Która Otrzymała Odznaczenie Army and Navy "E" za doskonałą produkcję signal corps przyrządów.

Oferujemy najwyższą zapłatę dla następujących mężczyzn i kobiet:

Wringle Sprayers; Doświadczonych Platers, Plater Pomocników Maintenance Men Lead Dippers i Pomocników Shipping i Receiving i Do Ogólnej Fabrycznej Pracy

Praca jest stała i obejmuje plan zapłaty od inicjatywy, grupową asekurację na życie; muzykę i wiele innych ulepszeń.

Master Finishers, Inc.

2415 S. Prairie

Potrzeba Mężczyzn i Kobiet

Do Lekkiej Fabrycznej Pracy w Polskiej Fabryce

Nie Potrzeba Doświadczenia

Najwyższa Zapłata

Doskonała Sposobność

Po Skończeniu Wojny.

Stale Zajęcie

Wyjątkowo Dobre Warunki Pracy.

POMÓŻCIE DO WYGRANIA TEJ WOJNY.

Zgłosić się do:

INTERNATIONAL SPRING CO.

222 N. Washtenaw

4 bloki na zachód od Western Ave. Jechać tramwajem Lake ul. 2700 na zachód.

DEFENSE PRACA

Mężczyzn i Kobiet

DO ASSEMBLY i PACKING

Nie Potrzeba Doświadczenia

NYGREN-DAHLY CO.

218 N. Jefferson

4-te Piętro

Czesi z Chicago Na Dedykacji Statku "Cermak"

Liczna delegacja Czechów chicagowskich wyjechała wczoraj do Baltimore, ażeby tam być świadkami spuszczenia na wodę nowego statku towarowego, który będzie nosił nazwę "Anton J. Cermak" ku czci mayora miasta Chicago, który swojego czasu zginął na Florydzie od kuli niemieckiej. Czesko - Amerykański Związek Narodowy zakupił niedawno bondów wojennych za \$3,800,000 na ten okret.

W delegacji czeskiej wyjechali między innymi: pani F. Jirka, córka Cermaka, z mężem Frankiem Jirką; Adolf Kacer, prezes Związku Narodowego Czeskiego, oraz pięć dziewcząt, które sprządały najwięcej bondów, Evelyn Mladek, Vera Prokop, Libuska Valenta, Vlasta Busek i Emilia Hradec. "Anton J. Cermak" zostanie spuszczonej na wodę w stoczniaci Bethlehem - Fairfield.

Kupujcie więcej Bondów!

PRACA

Potrzeba Mężczyzn i Kobiet

w 100% Wojennej Fabryce

Która Otrzymała Odznaczenie Army and Navy "E" za doskonałą produkcję signal corps przyrządów.

Oferujemy najwyższą zapłatę dla następujących mężczyzn i kobiet:

Wringle Sprayers; Doświadczonych Platers, Plater Pomocników Maintenance Men Lead Dippers i Pomocników Shipping i Receiving i Do Ogólnej Fabrycznej Pracy

Praca jest stała i obejmuje plan zapłaty od inicjatywy, grupową asekurację na życie; muzykę i wiele innych ulepszeń.

Master Finishers, Inc.

2415 S. Prairie

Potrzeba Mężczyzn i Kobiet

Do Lekkiej Fabrycznej Pracy w Polskiej Fabryce

Nie Potrzeba Doświadczenia

Najwyższa Zapłata

Doskonała Sposobność

Po Skończeniu Wojny.

Stale Zajęcie

Wyjątkowo Dobre Warunki Pracy.

POMÓŻCIE DO WYGRANIA TEJ WOJNY.

Zgłosić się do:

INTERNATIONAL SPRING CO.

222 N. Washtenaw

4 bloki na zachód od Western Ave. Jechać tramwajem Lake ul. 2700 na zachód.

DEFENSE PRACA

Mężczyzn i Kobiet

DO ASSEMBLY i PACKING

Nie Potrzeba Doświadczenia

NYGREN-DAHLY CO.

218 N. Jefferson

4-te Piętro

MEŹCZYŹN — KOBIECI

Do Pracy w Fabryce Składanych Pudeł

NIEZBEDNY PRZEMYSŁ

DZIENNA LUB NOCNA SZYCHTA.

OVERTIME

Dobra Zapłata Na Początek

Zgł. się do:

CHICAGO CARTON CO.

4200 So. Pulaski Rd.

THE KELLING NUT CO.

Niezbędny Cywilny Pracek Związku

POTRZEBUJE

Mężczyzn — Chłopców

Kobiet — Dziewcząt

Na dzienną lub popołudniową szychtę. Nie potrzeba doświadczenia. Dobra zapłata — gwarantowane 48 godz. tyg. — Wakacje z zapłatą — bezpłatna hospitalizacja i asekuracja dla was i będących na waszym utrzymaniu osób — Bezpłatne uniformy i pranie ich. Zgł. się:

THE KELLING NUT CO.

p. KRAKOWSKI

365 E. Illinois — 2 elevator, 3 piętr.

Nie zgłaszajcie się jeżeli jesteście zatrudnieni w wojennej pracy.

Finiszów. Do Przyzywania Guzików, Seam i Off Preserów

przy męskich płaszczach. Dobra zapłata. Stale. SAXON TAILORING CO., 676 W. Madison St.

POPIERAJĄCIE tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

PRACA

NASZA ZAPŁATA WAS WSZYSTKICH ZADOWOLI

Mężczyźni i Kobiety Bez Różnicy Wiek

Doświadczenie Nie Potrzebne

Jeszcze wiele broni potrzeba do wojennego zwycięstwa. Zgłoscie się do nas dzisiaj i damy wam dobrą pracę, równocześnie nauczymy was dobrego fachu, który wam bardzo pomoże po wojnie.

Obecnie 100% Wojenna Praca Fabryka w Waszej Okolicy.

SHERMAN KLOVE CO.

3531 West 47 Street

PRACA MĘSKA

Praca Na Krótkie Godziny

Dla Mężczyzn którzy mogą pracować

Kilka Godzin

Dziennie

rano lub popołudniu

Dobra Sposobność

Zarobienia

Dodatkowych

Pieniędzy

Pracując na

Receiving Platformie

Shipping Room lub

Stockwork

★ PRACA MĘSKA

Sposobności w Wojennej Pracy
ROBOTNIKÓW

Nie Potrzeba Doświadczenia

PRACUJĄCE JAKO SHIPPING ROOM PACKERS, STOCK ROOM POMOCNICZY, STOCK SELECTORS, PRZY KONTUARACH, RĘCZNI TRUCKERS, ELECTRIC TRUCKERS, CHECKERS, MAINTENANCE POMOCNICZY, JANITORZY I DO MYCIA NACZYŃ.

Załatwiamy Prędko Zgłaszających Się od 8 rano do 4:30 po południu od poniedziałku do soboty, we wtorek aż do 8 wieczorem

TELETYPE CORP.

Employment Office

2600 SOUTHPORT AVENUE

DEFENSE

FABRYKA
POTRZEBUJE

20 Maszynowych Operatorów
Bench Lathe Operatorów
Speed Lathe Operatorów
Hand Screw Machine Operatorów
Profilers
Mechanicznych Assemblers
Burring i Filing
Praca

Dobra zapłata i warunki pracy.
48 godzinny tydzień.
Uprzejma superwizja.

EXTRA BONUS
ZA NOCNY SZYCHTĘ

MOTIOGRAPH

4431 W. Lake St.

Steel Sales Corp.

3348 S. Pulaski Rd.

Potrzebuje

Warehouse Men

Doskonała Przyszłość

Po Wojnie

Dobra Zapłata

58 Godzin Tygodniowo

Czas i 1/2 ponad 40 godzin.

Potrzeba
CHŁOPCA

DO POSYŁEK

i do ogólnej pracy

w biurze

DZIENNIK

ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue

RZĘDNIKÓW I ROBOTNIKÓW

Dzienna i Nocna Sychta.

Gwarantowany Tydzień Pracy.

AGAR PACKING & PROVISION

CORP.

4057 S. UNION AVENUE

lub

Branch Employment Office

1807 S. Ashland Ave.

MEŃCZYŹNI,

Którzy interesują się zabezpieczeniem przyszłości i sposobnościami w okresie powojennym

Stala foundry odlewów aluminiowych wyrabianych części do aeroplanów potrzebuje pracowników do Foundry i Trimming Room.

BORG METALS

DIVISION

400 E. OHIO ST.

Potrzeba

MeŃczyzn

Do Pracy

Przy Drzewie

Cabinet Makers

Wood Turners

Stolarzy

STALA PRACA TERAZ

I PO WOJNIE

Dobra Zapłata.

Dobre Warunki Pracy.

48 Godzin Tygodniowo.

CZAS I PÓŁ ZA PRACĘ

W SOBOTĘ

JAMES C. CURTIS

CASKET CO.

1214 Van Buren St.

Potrzeba MeŃczyzn DO OGÓLNEGO WAREHOUSE TRUCKING.

★ PRACA MĘSKA

Sposobności w Wojennej Pracy
ROBOTNIKÓW

Nie Potrzeba Doświadczenia

PRACUJĄCE JAKO SHIPPING ROOM PACKERS, STOCK ROOM POMOCNICZY, STOCK SELECTORS, PRZY KONTUARACH, RĘCZNI TRUCKERS, ELECTRIC TRUCKERS, CHECKERS, MAINTENANCE POMOCNICZY, JANITORZY I DO MYCIA NACZYŃ.

Załatwiamy Prędko Zgłaszających Się od 8 rano do 4:30 po południu od poniedziałku do soboty, we wtorek aż do 8 wieczorem

TELETYPE CORP.

Employment Office

2600 SOUTHPORT AVENUE

DEFENSE

FABRYKA
POTRZEBUJE

20 Maszynowych Operatorów
Bench Lathe Operatorów
Speed Lathe Operatorów
Hand Screw Machine Operatorów
Profilers
Mechanicznych Assemblers
Burring i Filing
Praca

Dobra zapłata i warunki pracy.
48 godzinny tydzień.
Uprzejma superwizja.

EXTRA BONUS
ZA NOCNY SZYCHTĘ

MOTIOGRAPH

4431 W. Lake St.

Steel Sales Corp.

3348 S. Pulaski Rd.

Potrzebuje

Warehouse Men

Doskonała Przyszłość

Po Wojnie

Dobra Zapłata

58 Godzin Tygodniowo

Czas i 1/2 ponad 40 godzin.

Potrzeba
CHŁOPCA

DO POSYŁEK

i do ogólnej pracy

w biurze

DZIENNIK

ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Avenue

RZĘDNIKÓW I ROBOTNIKÓW

Dzienna i Nocna Sychta.

Gwarantowany Tydzień Pracy.

AGAR PACKING & PROVISION

CORP.

4057 S. UNION AVENUE

lub

Branch Employment Office

1807 S. Ashland Ave.

MEŃCZYŹNI,

Którzy interesują się zabezpieczeniem przyszłości i sposobnościami w okresie powojennym

Stala foundry odlewów aluminiowych wyrabianych części do aeroplanów potrzebuje pracowników do Foundry i Trimming Room.

BORG METALS

DIVISION

400 E. OHIO ST.

Potrzeba

MeŃczyzn

Do Pracy

Przy Drzewie

Cabinet Makers

Wood Turners

Stolarzy

STALA PRACA TERAZ

I PO WOJNIE

Dobra Zapłata.

Dobre Warunki Pracy.

48 Godzin Tygodniowo.

CZAS I PÓŁ ZA PRACĘ

W SOBOTĘ

JAMES C. CURTIS

CASKET CO.

1214 Van Buren St.

Potrzeba MeŃczyzn DO OGÓLNEGO WAREHOUSE TRUCKING.

★ PRACA MĘSKA

Potrzeba Aluminum
Casting Trimmers
Polishers, Chippers

SAND BLASTERS, GRINDERS, PRACA NA CAŁY CZAS.

DOBRA ZAPŁATA, NIEZBĘDNY PRZEMYSŁ.

Zgł. się od 8 rano do 5 po poł. Sobota do południa.

Przynieść certyfikat urodzenia lub papiery obywatelskie.

2742 West 36th Place

POTRZEBNA
SHIPPING CLERK

\$30 na Tydzień na Początek

Doświadczenie pożądanale lecz nie konieczne. Stala praca teraz i po wojnie. Zgłosz się do

WALKER LEAVITT & CO.

121 So. Market

Telefon Franklin 1389

POTRZEBNA
MEŃCZYŹN

JAKO

RZĘDNIKÓW

(BUTCHERÓW)

Do Wyrzynania

Kości z Mięsa

Doświadczenie nie jest konieczne chociaż jest pomocne. Przyjdziecie i przekonacie się o najlepszych warunkach i przyjemnej pracy. Stale zajęcia.

NAJLEPSZA ZAPŁATA

W CAŁYM MIEŚCIE.

100% PRACA WOJENNA.

Zgłosz się do

Finer Foods, Inc.

2332 Blue Island Ave.

GENERAL MAINTENANCE

MAN

TAKŻE JANITORÓW

Najwyższe Wynagrodzenie

Stale—6 Dniowy Tydzień

Zgł. się Zaraz

United Autographic

Register Co.

5000 So. California

BUS BOYS

STALE ZAJĘCIE.

DOBRA ZAPŁATA.

PRZYJEMNE WARUNKI PRACY.

ZGŁASZĄC SIĘ DO

TIMEKEEPERS' OFFICE

EDGEWATER BEACH HOTEL

5349 Sheridan Road

★ PRACA ŻENSKA

GIRLS

Office Positions

\$26 Per Week To Start

WITH OR WITHOUT

EXPERIENCE.

QUICK ADVANCEMENT

STEADY POSITION NOW

AND AFTER THE WAR.

DR. RITHOLTZ

OPTICAL CO.

1148 W. Chicago Ave.

KOBIECI

DO SZOROWANIA

I JANITOREK

Stale Zajęcie. 58 na Godzinę.

Biuro Wynagrodzenia

w Śródmieściu.

Zgł. się p. n.

209 S. Wells St.

SPODOBA SIĘ WAM

praca w naszym słonecznym lokalu

butelkowania. Częste przerwy

na odpoczynek ułatwiają pracę.

Nie potrzebna doświadczenia. Dienne

godziny z dobrą zapłatą, płatni

dziewcząt i kobietom za pracę

przy butelkach. Bezpłatna szpitalna

opieka i \$1,000 asekuracja na życie.

Zob. się z Mr. Donahue.

Carter Distilling Co.,

Not Inc.,

17 N. Pulaski Rd.

KOBIECI 20 DO 30

Do Posyłek w Biurze i Fabryce

★ PRACA ŻENSKA

KOBIECI
Czy Chcecie
Wykonywać

Ważną Pracę

W Niezbędnym

Wojennym

Przemysle?

Lepsza Niż

Przeciętna Zapłata

Na Początek

Podczas Nauki

PODWYŻKA W ZAPŁACIE

PO 4 TYGODNIACH

Nie Potrzeba

Doświadczenia

Zajęcie Na Wszystkie Sychty.

48 Godzinny Tydzień

Bez Pracy w Niedziele

Czas i Pół Ponad 40 Godzin.

U.S. Gypsum Co.

1719 N. Kostner Ave

Tel. Belmont 6795

Pytać o Miss BROSTOW.

Dziewcząt i Kobię

17 do 40

PUNCH PRESS

OPERATOREK

ADMIRAL

RADIO

Potrzebuje pomocy do wyra-

biania koniecznych aparatów

dla naszych wojaków

na froncie

Doświadczenie

Nie Konieczne

My wyuczymy Was

Dobra płaca na początek

Podwyżka odpowiednio

do zdolności.

ADMIRAL

Corporation

4150 N. KNOX AVE.

Dziewczęta

Kobię

BĄDZIE PRZEZORNE!

Ta słynna, istniejąca od 69 lat

Chicago's Firma, oferuje wam

pracę z DOBRĄ ZAPŁATĄ do

PILNYCH DEFENSE i cywilnych

zamówień, i STALE, dobrze płatne

ZAJĘCIE po osiągnięciu ZWY-

CIĘSTWA.

NIE POTRZEBNA

DOŚWIADCZENIA

W Nowoczesnej Fabryce z Dzien-

nym Światłem. Dobre Warunki

Pracy—Wiele Sposobności Awan-

su—Dziennie lub Nocne Sychty.

(Dodatkowa Zapłata

Za Pracę w Nocy)

CZAS I PÓŁ PONAD

40 GODZIN

W TYGODNIU

Łatwo Dojechać Pulaski trawa-

jem, Diversey lub Wrightwood

Ave. busami.

Zapraszamy Was Przyjść i Zoba-

czyć się z nami, od poniedziałku

do soboty od 7 rano do 6 wiecz.

OLSON RUG CO.

(Miejsce Słynnych Olson Wodo-

spadów i Skalistego Ogrodu)

2800 N. PULASKI

Przy Diversey

Potrzeba Zaraz

KOBIECI

Doświadczonej

w Prasowaniu

DAMSKIEJ

★ PRACA ŻENSKA

WHITE CAP COMPANY

1812 NORTH CENTRAL AVE.

(przy Bloomingdale Ave.)

potrzebuje

DZIEWCZĄT i MŁODYCH

ZAMEŹNYCH KOBIECI

Lekka Dobra Praca

● W Czasie Wojny

● W Czasie Pokoju

Jeżeli chcecie otrzymać stałe zajęcie . . .

Jeżeli chcecie pracować z dobrymi ludźmi,

otrzymywać dobry zarobek w czystym

zdrowotnym otoczeniu

Zgłoszcie się do

MR. MENNENGA

Employment Office

WHITE CAP COMPANY

1812 NORTH CENTRAL AVE.

POTRZEBNA KOBIECI

Bez Ograniczenia

Wiek

Do ogólnej pracy czyszczenia.

Jedzenie i Bardzo Dobra Zapłata.

Bez Pracy w Niedziele.

CARDER'S

118 N. Dearborn

Większość pracowników u nas

to Polki

które są bardzo

zadowolone

z lekkiej pracy czyszczenia

jak i dobrej zapłaty

Robotnicy Pracujący Ponad 40 Godzin Dostaną Zapłatę Czas i Pół

Wojenny Wydział Pracy Ma To Ogłosić Jako Obowiązującą Regułę

Na wczorajszym zebraniu Wojennego Wydziału Pracy omawiano sprawę dodatkowego wynagrodzenia robotników w fabrykach wojennych, w których ostatnio zaprowadzono obowiązek 48-mio godzinny tydzień pracy. Chodziło o przyjęcie zasady, że pracodawcy mogą sami o sobie wypłacić robotnikom za pracę ponad 40 godzin tygodniowo bez udawania się do Wojennego Wydziału Pracy o pozwolenie.

Do tej pory wszystkie fabryki, w których robotnik pracował dłużej niż 40 godzin tygodniowo, wynagradzały go zapłatą czasu i pół za dodatkowe godziny pracy. Tęgodzienną zasadą, będzie musiała być przyjęta i ogłoszona przez Wojenny Wydział Pracy.

Sierżant Karol Fulanowicz Wrócił Jako Bohater z Anglii Do Chicago

Udekorowany Najwyższym Angielskim Odznaczeniem Lotniczym, Zestrzelił 14 Niemieckich Samolotów

Jednym z najszcześniejszych chłopów w Chicago, do przystojny sierżant sztabowy, — Karol J. Fulanowicz, który przyjechał z Anglii udekorowany najwyższym odznaczeniem dla lotników — Distinguished Flying Cross i medalem lotniczym z pękiem trzech listków dębowych.

Młody lotnik, liczący zaledwie lat 21, 1511 W. 18-ta ul., jest strzelcem w Latającej Fortecy i odbył 25 nalotów nad okupowaną Europą. Towarzyszył mu w drodze do domu sierżant sztabowy Ralph Wakanski, lat 23, z Waukegan, członek załogi Fulanowicza. Oba lotników przyjęła nadzwyczaj serdecznie pani Maria Kasiak, matka Karola.

Karol kilkakrotnie cudem tylko uniknął śmierci. Trzy razy samolot jego dowódcy się do swojej bazy o dwóch z czterech motorów, wioząc w

Będzie Grał Na Koncercie Kupców w Avondale



Jerome Herrick

W środę, 1-go grudnia, w sali Wonderland, pnr. 2936 Milwaukee ave., wystąpi z grą na fortepianie młody i utalentowany pianista p. Jeremi Herrick. Będzie grał utwory Wieniawskiego i Chopina. Jest on uczniem znanego pianisty panny Wandy Paul. Oprócz p. Herricka na koncercie wystąpią: panna Jadwiga Konopka, śpiewaczka obdarzona pięknym głosem sopranowym, panna Ludwika Blazowicz, która będzie śpiewać i grać razem na gitarze piosenek ludowe i podhalańskie, oraz Chór Filareci Dudziarzy.

Odczyt o ułudach polskich w Meksyku wygłosi prof. W. Skłodowski, a na zakończenie programu wywielany będzie film p. t.: "Wojna polska w Anglii i w innych krajach".

Koncert ten urządza Pol-Am. Stowarzyszenie Kupców w dzielnicy Avondale. Dochód z tej imprezy jest przeznaczony na papierosy dla żołnierzy walczących na froncie.

Początek o godz. 8-mej wieczorem.

Policja w Cicero Żąda 20 Procent Podwyżki Płac

Policjanci w Cicero zwrócili się ostatnio do Rady tego miasteczka z prośbą o podwyższenie ich plac o dwadzieścia procent. Na czele specjalnego komitetu, który tę sprawę przedłożył na posiedzeniu Rady Miejskiej, stoi Chrus Rooney. Rooney twierdzi, że od r. 1939 placę policjantów cicerowskich wzrosła tylko o 30 centów tygodniowo.

Policjanci cicerowscy otrzymują \$2,460 rocznie, podczas gdy w Chicago dostają po \$2,802, w Cleveland po \$2,845, zaś w Detroit \$3,264.

W miasteczku Oak Lawn prezydent Albert Brandt oświadczył wczoraj, że po zebraniu trustysów tego miasteczka w dniu 14-go grudnia przejmie obowiązki szefa policji. Pójdzie on na miejsce Neil Mooi, który zrezygnował w zeszłym tygodniu. Mooi będzie pełnił obowiązki zwyczajnego policjanta.

Z Biblioteki Im. J. I. Kraszewskiego Prz Gm. 2-iej ZNP.

Na długie jesienne wieczory i zimowe wieczory Komitet Oświaty przy Gminie 2-iej Z. N. P. poleca czytanie dobrych książek. Tysiące tomów bezcennej dzisiaj literatury wydanej na przestrzeń paru wieków przez pierwszorzędne siły literackie polskie, posiada Biblioteka im. J. I. Kraszewskiego przy Gminie 2-iej ZNP, która mieści się w budynku Pulaski Hall, 1715 S. Ashland ave., gdzie Polonia a względnie członkowie Grupy przy Gminie 2-iej ZNP, mogą bezpłatnie korzystać i książki powołać czy też naukowo-historeczne wypożyczać, potrzeba tylko przedtem wypełnić aplikację identyfikacyjną, która musi być zatwierdzona przez zarząd Grupy do której aplikant należy.

Osoby nienależące do ZNP. mogą również książki tam wypożyczać, lecz od tych wymagana jest kaucja w sumie \$5, która na żądanie zwraca się bezwzględnie przy zwrocie książek. Biblioteka otwarta jest w każdy poniedziałek wieczorem od 7ej do 8ej, w którym to czasie należy zgłaszać w sprawie informacji o doświadczeniach wypożyczenia książek.

Za Komitet Oświaty: Jan Pukanty, przewod.; A. Dobrzański, bibliotekarz.

13 Pielęgniarek Armii Amerykańskiej Zginęło w Wypadku Aeroplanowym

Miedzy Zaginionymi Znajdują Się Anna Markowitz, Eugenia Rutkowska, Lillian Tacina i Anna Kopsco

General brygady F. A. Blesse, lekarz naczelny armii St. Zjedn. na froncie nad morzem Śródziemnym, podał wczoraj do wiadomości, że trzy tygodnie temu zginęły w mgłę duży wojskowy aeroplan transportacyjny, używany do przewożenia rannych żołnierzy z frontu włoskiego do Afryki Północnej. Aeroplan ten wbił się w pole wierzchołki w dniu 8 listopada w Algerze, w drodze do Bari, we Włoszech, i od tego czasu wszelkie śluchy o nim zaginęły.

W aeroplanie tym znajdowało się trzynaście pielęgniarek armii amerykańskiej — wszystkie w randze podporuczników, dwunastu żołnierzy technicznych i czterech oficerów.

Miedzy zaginionymi pielęgniarkami znajdowały się następujące:

Anna Markowitz, której ojciec Zygmunt Marwokit zamieszkuje p. nr. 1337 Wicker Park ave., w Chicago.

Anna Kopsco, której ojciec Michał Kopsco mieszka w Hammond, Ind.

Eugenia H. Rutkowska, której matka, pani Franciszka Rutkowska, mieszka w Detroit, Mich.

Lillian J. Tacina, której ojciec, Paweł Tacina mieszka w Hamtramck, Mich.

Allied Post. Nr. 226 Gościł w Swojej Kwaterze Delegatów 6go Dystryktu

Zebranie Odbyło Się w Dzień Dziękczynienia; 200 Delegatów Wzięło Udział w Przyjęciu

Allied Post. Nr. 226 Amerykańskiego Legionu przyjmował w Dzień Dziękczynienia, w swojej kwaterze pnr. 1227 Milwaukee ave. delegatów 6go dystryktu Amerykańskiego Legionu. Około dwustu delegatów, z których każdy reprezentował swój Posterunek, wzięło udział w przyjęciu, na którym rozstrząsane były ważne sprawy dotyczące Amerykańskiego Legionu.

Przy ceremonii otwarcia dyskusji uczestniczyli: kom. John P. Bennett, 152 N. Lamont ave.; pierwszy wicekomendant A. B. Montgomery, 3005 W. Addison ul.; drugi wicekomendant Ralph Thompson, 2109 Wilson ave.; adiutant Charles V. Pagano, 1708 Larabee ul.; sekr. finansowy Joseph Wind, 4313 N. Kedvale ave.; rzecznik William G. Burns, 1725 Wilson ave.; kapelan Peter J. McGann, 6440 S. Justine ul. i marszałek Thomas Sanford, 2428 N. Talman ave., nadto wielu wybitnych weteranów.

Allied Post skupia przy sobie wyłącznie weteranów z Northwesttown i kwatera jego mieści się na narożniku Milwaukee i Ashland aves.

Kazimierz Górny, republikański komitman 32ej wardy jest jednym z założycieli Posterunku i przewodniczącym komisji egzekutywnej, a Maurice John jest komendantem drugiego roku z rzędu. Dzięki im obu zebranie delegatów z 6go dystryktu odbyło się w Northwesttown.

Przewodniczący Górny i kom. Cohn zapraszają młodych weteranów z tej obywatelskiej wojny, honorowo zwolnionych ze służby czynnej, na posiedzenie Posterunku, które odbywać się w ostatni piątek miesiąca i zapisanie się do Posterunku tej potężnej organizacji, jaką jest Amerykański Legion.

Bochenek, Jaskółka, Surowiec, Kłopotek i Wolak — Ranni w Boju

Departament Wojny ogłosił wczoraj nową listę strat, na której znajdujemy szereg nazwisk oficerów i żołnierzy, którzy zostali ranni w bojach jakie w dniach ostatnich miały miejsce we Włoszech i na południowym Pacyfiku. Miedzy rannymi żołnierzami znajdują się następujący żołnierze pochodzący z Chicago i z okolicy:

Bochenek Stanisław, J., szeregowiec, którego siostra pani Zofia Galica zam. pnr. 4524 S. Laflin.

Jaskółka Stanisław L., szeregowiec, którego matka pani J. Wolak, zam. pnr. 13500 Avenue L.

Kłopotek Józef F., szeregowiec, którego rodzina zamieszkuje w Amherst, Wis.

Surowiec, którego matka pani J. Surowiec, zam. pnr. 6522 S. Hoyle.

Wolak Karol J., szeregowiec, którego matka pani J. Wolak, zam. pnr. 13500 Avenue L.

Nowe Style i Kolory w Damskim Obuwiu Można Nabyć Bez Kuponu

Kobiety, które rzeczywiście przechodziły ciężkie chwile od czasu wydzielenia obuwia z kuponami, gdyż musiały ograniczyć swój smak do kilku par trzewików i to bez najmniejszego wyboru w stylu, kolorze i obcasach, z radością przyjmą wiadomość, że na obecnej miesięcznej wystawie, urządzonej przez Stow. dostawców obuwia w Chicago w hotelu Morrison, jest masa damskiego obuwia, w stylach różnorodnych, a co najważniejsze, że do zakupu ich nie będą potrzebować kuponów wydzielczych.

Jeden z dostawców powiedział, że kobiety z zachwytem oglądają nowe fasony w kolorze niebieskim, zielonym i czerwonym i dwutonowe, — których nie można dostać przy obecnym obkurczeniu, a nadto obecnie obuwie będzie miało niesłychanie uduchowione obcasy. Chociaż ten obcas będzie z drzewa, czy ze sznurka, lub z materiału dywanowego, — więc nie tak trwałe, to jednak kształt jego nagrozi trwałość.

Buciki ze skóry są dalej na liście wydzielczej i tylko w kolorach — czarnym, brązowym, złotym i białym.

Cc się tyczy męskiego obuwia, to zaczęto wyrabiać trzewiki o obcasach z materiału plastycznego, nie ślisko chanie trwałego, który po wojnie, kiedy go będzie więcej, zrobi kompletny przewrót w przemysle obuwia.

Lotnik W. Liszka Zginął w Wypadku Aeroplanowym

Walter F. Liszka, lat 24, z Harvey, poniósł ubiegłej soboty śmierć w wypadku rozbicia się dwu-motorowego wojskowego samolotu ćwiczebnego w pobliżu Sabin, Texas. Sp. Walter F. Liszka był synem p. Stanisławostwa Liszki, zamieszkałego w Harvey, Ill.

Rozbity aeroplan i zwłoki lotnika znalazły wczoraj członkowie kilku poszukujących grup z bazy lotnictwa wojskowego w Honda, Texas.

W tragicznym wypadku poniosło śmierć ogółem ośmiu lotników. Jednym z zabitych był Chicagoanin, Thomas J. Maroney Jr., lat 21, zam. pod nr. 7236 Lafayette avenue.

Z Komitetu Dobroczynności Przy Gminie 2-iej ZNP.

Komitet Dobroczynności przy Gminie 2-iej ZNP, zajmuje się rozbiciem bandażu dla Amerykańskiego Czerwonego Krzyża w każdy poniedziałek, o godz. 7:30 wieczorem, w dolnej sali Pułaskiego, 1715 So. Ashland ave. Uprasa się wszystkie panie i panienki, by pomogły nam w tej patriotycznej pracy dla dobra naszych mężów, synów, braci i przyjaciół, walczących na dalekich frontach wojennych.

Aby pokryć koszty połączone z wysyłką gwiazdki dla naszych żołnierzy, Kom. Dobr. przy Gm. 2 ZNP. urządza zabawę grozową i karcianą w niedzielę, 12-go grudnia, w dolnej sali Pułaskiego, początek o godz. 2-iej po południu. — E. Krajczyńska.

Apel Komisarki Okręgu 12-go ZNP

Jako Komendantka Okręgu 12-go a zarzem Komisarka Wydziału Kobiet, apeluje do Was drogie Siostry o przybycie na Rewię jako urzędnicą będzie staraniem Grona Instruktorów, w niedzielę 5-go grudnia, w sali Słowackiego przy 48-mj i So. Paulina o godzinie 3:00 popołudniu. Rewia to sposobność dla naszej młodzieży i dżiatwy do wykazania swojej aktualnej pracy. Od licznego zebrania publiczności w wielkiej mierze zależy jest dalszy zapał i chęć do pracy. Młodzież i dżiatwa która popisywać się będzie na scenie byłaby ogromnie zadowolona gdyby zauważyła że na sali są miejsca nie wypełnione. Nie sprawmy więc zawodu naszej młodzieży, na której nam dzisiaj tak bardzo zależy. Wy drogie Siostry Związowniczy, które najlepiej rozumiecie wartość dobrego wychowania, starajcie się pomóc nam w tej mozolnej lecz szlachetnej pracy. Apeluję gorąco do Was, przybądźcie na Rewię jak najliczniej a młodzież i dżiatwa nasza wdzięczna Wam będzie.

CZUWAJ!
Stefania Gondek,
Komisarka Okr. 12go Z.N.P.
(30-2.)

Zebranie Organizacyjne Gminy 80-iej ZNP.

Dziś, we wtorek, 30-go listopada, odbędzie się zebranie prezesów i sekretarzy grup, oraz urzędników, którzy interesują się rozwojem Zw. Nar. Pol.

Na to zebranie jest zaproszony p. Jakub Fajara, który przedstawi sposób zdobywania nowych członków i korzyści z doświadczeń członków do Z. N. P.

Gmina 80-ta ma przed sobą wielkie zadanie, które w doświadczenia się będziemy wykonać. Obecność wszystkich prezesów i sekretarzy jest wymagana i bardzo prosimy wszystkich o przybycie na to tak ważne zebranie. — Niech gmina 80-ta w tym kontencie zdobędzie pierwszeństwo. Zebranie odbędzie się w sali Mickiewicza, o godzinie 8-iej wieczorem. — Józef Gembarski, prezes; Władysław Tomaszewski, sekr.

Bocian u Państwa Sawickich

Pamiętny będzie Dzień Dziękczynienia dla pp. Bernarda i Wandy Sawickich (z domu Janusz), zamieszkałych pnr. 1827 N. Wolcott ul., gdyż w dzień ten przyniosł im bocian w prezencie tęga córeczkę. Matka i dziecko czują się dobrze pod opieką Dra M. Krupńskiego, w szpitalu SS. Nazaretanek.

Na Żądanie Publiczności

Oryginalny Chór "Kozaków Dońskich" Wystąpi Ponownie

Oryginalny chór "Kozaków Dońskich", pod dyrykcją Seflegia Jaroffa, który niedawno temu występował z koncertem w Chicago, wystąpi ponownie w niedzielę, 12go grudnia, po południu, w Civic Opera House, na ogólne żądanie publiczności, jak o tem podaje impresario p. Harry Zelzer. Bilety wcześniej nabywać można w biurze impresaria, pokój 330 w budynku operowym 20 N. Wacker Drive.

Artysta Dramatyczny B. Griffin Wystąpił Na Wieczorku Klubu Artyst.

Przedstawił Zwyrondia Teorie Nazistów; Klub Pożegnał Pianistę Kozucha, Który w Sobotę Odjechał Do Wojska

W Fine Arts Bldg., na ostatnim posiedzeniu Polskiego Klubu Artystycznego wystąpił z deklamacją znany artysta dramatyczny Bradley Griffin, syn znanego prelegenta na godzinach radiowych Prestona Bradleya.

Bradley-Griffin założył i prowadzi zespół artystów, znanych pod nazwą Uptown Players. On sam jest świetnym artystą dramatycznym. Z wielu świetnych deklamacji publiczności szczególnie podobala się ta, która przedstawiała sceny, jak wściekli nażiści 10 lat temu zaczęli palić publicznie na stosach książki Schillera, Heinego i innych za to tylko, że ci poeci głosili w swoich wierszach idee o braterstwie, wolności ludów, albo za to, że nie byli aryjskiego pochodzenia. W drugiej zaś deklamacji przedstawił, jakby nażiści wypaczyli całą historię Stanów Zjednoczonych, gdyby tu zastosowali swoje zwyrondia teorie. Do nadania odpowiednich nastrojów do treści deklamacji, stała kompania-torka Bradleya, pani Lulu Downing przygrywała na fortepianie utwory u o z o n e przez Bradley-Griffina.

Po koncercie zebrani spędzili wieczór przy herbatce i na towarzyskiej pogawędce.

"John Tyssowski" Siostry Neomisji Jako Nowy Roczniczek Muzeum

Archiwum i Muzeum Zjednoczenia P. R. K. wydało z koleś swój rocznik Annals of the Polish R. C. Union Archives and Museum. Oprócz krótkiej historii Muzeum i spisu członków Polskiego Tow. Historyczno-Muzealnego zawiera on cenną rozprawę Siostry M. Neomisji Rutkowskiej, Nazaretanki, p. t. "John Tyssowski". Rozprawa ta poraz pierwszy odsłania szczegóły pobytu Tyssowskiego, dyktatora krakowskiego powstania z r. 1846, w Ameryce na podstawie amerykańskich źródeł archiwalnych, nieznanych dotychczas jego polskim biografom.

Siostra M. Neomisja jest byłym profesorem Uniwersytetu Katolickiego w Washingtonie. Uzyskała ona doktorat filozofii na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jest autorką znakomitego dzieła "Bishop Adam Naruszewicz and his History of the Polish Nation" (Washington, 1941).

Następny rocznik Annals zawiera będzie odbyte najstarszych rekordów parafii Panna Maria, Tex. Pracuje już nad tem Ks. Edward Dworaczek, obecny proboszcz Panny Marii.

Annals, poświęcone badaniom dzieł Polonii, stanowią jedną z wielu zasług Archiwum i Muzeum Zjednoczenia P. R. K. Pierwszy ten rocznik są już wyczerpane. Pozostałe: są A New England City and the November Uprising przez Prof. A. P. Coleman, Polish Pioneers of California i Polish Pioneers of Pennsylvania M. Haimana, i Washington and Kosciuszko. Prof. W. M. Kozłowski. Cena każdego rocznika 50c z przysyłką. Adres: Polish R. C. Union Archives and Museum, 984 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill.

"Zabawa Karciana" Stow. Pań Przy Pol. Op. Społ. Zapowiada Się Dobrze

Do Czynnych Komitetów Wchodzą Wybitne Pracownicze Społeczne z Wszystkich Polskich Dzielnic

Już w najbliższą niedzielę, dnia 5-go grudnia odbędzie się dawno zapowiadana "Zabawa Karciana" Stow. Pań przy Polskiej Opiece Społecznej, z jakiej cały dochód zostanie przeznaczony na zasilenie kasy dobroczynnej Polskiej Opieki Społecznej. Zabawa odbędzie się w hotelu Morrison, przy Clark i Madison ul., w śródmieściu i rozpocznie się o godz. 8 wieczór.

Do 17 czynnych komitetów tej zabawy wchodzi przeszło 200 pań z różnych dzielnic miasta, jak również reprezentantki wszystkich polskich organizacji. A zatem śmiało można powiedzieć, że zbliżająca się "Zabawa Karciana" jest dobroczynną ofiarą całej Polonii Chicagońskiej.

Główny komitet, na czele którego stoi pani Aniela Górna, spodziewa się przybycia na zabawę około 2,500 osób i dlatego stworzono trzy specjalne komitety do przyjęcia tak licznego grona naszych rodaków.

Komitet Sali stanowią panowie: Jan Nering, przewodniczący; Franciszek A. Brodnicki, Paweł Drymalski, Jan Konopa, Jan Niklibore, adv. Leon Nyka, Juliusz Szatkowski, Stefan S. Tyrakowski i Józef A. Ziemia.

W skład honorowego Komitetu Recepcyjnego wchodzi panie: Franciszka Dymek, wiceprezesa ZNP; Antonina Czarniak-Włodarska, honorata Włodarska, prezesa Związku Polek; Konstancja Grabowiecka; Ewa Biczek, prezesa Zjednoczonych Polek w Am.; Armelia Mix, prezesa Pol. Czerw. Krzyża; Helena Szawjart, urzędniczka Korpusu Pomocniczego przy Org. Weteranów.

Czynny Komitet Recepcyjny stanowią panie: J.F. Śmiecińska, przewodnicząca; A. Skretna, Helena Chranowska, B. Dombrowska, P. Drymalska, J. Nikliborowa, J. Adwiga Nowak, L. Nykowa, Agnieszka Podbielska, S. Tyrakowska, B. Psstrągowa, F. Urbanska i Maria Wanderska.

Komitet Publikacji: pani Wiktoria Schlaegerowa przewodnicząca; pani Maria Fu-

Posiedzenie Prezesów Gmin Okręgu 12 Z. N. P.

Niniejszym zwołuję posiedzenie prezesów poszczególnych Gmin Okręgu 12-go Z. N. P. na środę, 1-go grudnia b. r., do sali p. Wróbel, 3925 S. Kedzie ave. Początek o godzinie 7:30 wiecz. Omawiana będzie sprawa Dnia Związkowego Okręgu 12 ZNP, sprawy rozwoju ZNP, i inne. Prezesi poszczególnych Gmin proszeni są o obecność i punktualność. — Józef Wójcik, komisarz Okręgu 12 ZNP; Jan Rezek, sekr. 2926 W. 25 Place.

Zamawiajcie już bo wkrótce wyjdzie z pod prasy

NOWY PIĘKNY KALENDARZ Dziennika Związkowego NA ROK 1944

Kalendarz zawiera mnóstwo pożytecznych wiadomości praktycznych i naukowych.

Czytelnik znajdzie w nim doskonałą rozrywkę na długie wieczory zimowe.

Pomimo trudności wojennych, kalendarz wyjdzie w takiej samej objętości — jak lat ubiegłych i w tej samej cenie, t. j. 75c. za egzemplarz.

Mnóstwo pięknych ilustracji.

Kalendarz Dziennika Związkowego — to domowa encyklopedia.

Piękna w kilku kolorach okładka ilustrująca ruch podziemny w Polsce — zdoła Kalendarz tegoroczny.

ZAMAWIAJĄC WYTNIJCIE TEN KUPON
DZIENNIK ZWIĄZKOWY,
1201 Milwaukee Ave.
Chicago, 22, Ill.

Niniejszym zamawiam..... egzemplarzy Kalendarza Związkowego na rok 1944, na które załączam sumę..... i proszę wysłać na następujący adres:

NAZWISKO.....

ADRES.....

MIASTO I STAN.....

GRUPA LUB GMINA.....

podpis zamawiającego.

UWAGA: Na C.O.D. nie wysyłamy